

Dobiega końca debata wstępna na spotkaniu Wiedeń '86

Dobiega końca czterodniowa, szeroka, wielopoglądowa debata wstępna z udziałem ministrów spraw zagranicznych 35 państw. W piątek, w czwartym dniu obrad spotkania KBWE Wiedeń '86, zabrał głos ostatkiem ośmiu szefów dyplomacji państw uczestniczących oraz przedstawiciele UNESCO i Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Tym samym zakończyła się inauguracyjna część spotkania i od poniedziałku wejdzie ono w fazę roboczą.

Na piątkowym posiedzeniu przedpołudniowym, które toczyło się pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Bułgarii - Petyra Mladenowa, zabrał głos szefowie dyplomacji Szwajcarii, Irlandii, Austrii, San Marino, RFN i Cypru.

Krzyż Komandorski dla WFF

Ton wspomnień dominował na uroczystości, jaka wczoraj była udziałem pracowników i gości zaproszonych do Wytwórni Filmów Fabularnych. W tym gronie byli: szef kinematografii, wiceminister - Jerzy Bajdor, wiceminister kultury i sztuki - Kazimierz Molek, przewodniczący RN m Łodzi - Mieczysław Serwiński sekretarz KŁ PZPR - Grzegorz Misiewicz, prezydent Łodzi - Jarosław Pie-

(Dalszy ciąg na str. 3)



DOBRANY TANDEM

Sąd w Melbourne skazał na 12 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszaniem 43-letniego szklarza, Cesare Dichiera, który rozkroczył swój interes po przyjęciu do spółki kilkunastoletniego chłopca. Zadaniem młodego współpracownika było, za określoną opłatą, wybić na szybach w oknach ruczany i ceplami. Podobnie jak było to w niezapomnianym filmie Charlie Chaplina, w pobliżu zawsze znajdował się przy takich okazjach szklarz, służąc fachową pomocą poszkodowanym przez matelata.

Sąd nakazał oskarżonemu pokrycie kosztu wszystkich wstawionych szyb, rezygnując z bezwarunkowego wstawienia szklarza za kratki, ponieważ rozłożył wokół jego sprawy już znużony i poddał się do porzucenia zajęcia, wobec braku amatorów na dalsze usługi. Natomiast pozbawienie go w tej sytuacji wolności naraziłoby rodzinę Dichiera na całkowity brak środków utrzymania.

KALIGRAFICZNY WYCZYŃ

Pewien profesor szkoły średniej w Sycuanie (południowy zachód Chin) dokonał niebywalego wyczynu kaligraficznego - zmieścił 4250 wierszy z okresu dynastii Tang (618-907) na niewielkim wachlarzu.

Artysta kaligraf napisał ok. 102.688 liter, średnio 120 chińskich znaków na centymetrze kwadratowym.

PRZEJAW „ZAINTERESOWANIA” WYBORAMI

W Teksasie fakt, iż kandydat w wyborach jest nieboszczykiem, wcale nie jest przeszkodą, uniemożliwiająca wybranie go na jeden z urzędów. Chociaż 8 października zmarł 72-letni Eugene „Ted” Phillips z Winnsboro, kandydujący z ramienia partii demokratycznej na urząd komisarza w okręgu Wood, głosami 918 wyborców nieboszczyk został wybrany. Co więcej, nie miał nawet kontrkandydata z przeciwnego stronnictwa.

Było to pierwsze tego rodzaju publiczne spotkanie. Miało ono pomóc w poszukiwaniu dróg tworzenia klimatu wzajemnego zrozumienia i bezpieczeństwa w celu pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Opr. M. C.

DEBIUT

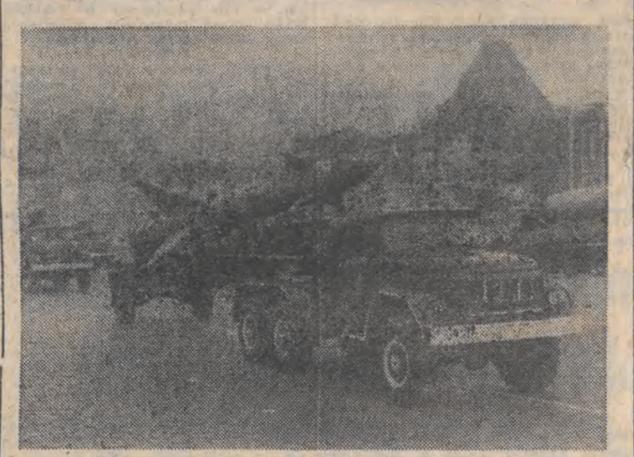
Wydanie I ŁÓDŹ, sobota 8 i niedziela 9 listopada 1986 roku CENA 10 ZŁ Rok XLII 261 (12167) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁÓDZI

W 69 rocznicę Rewolucji Październikowej Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

Z okazji 69 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się defilada wojskowa i wielka manifestacja mieszkańców Moskwy. Na trybunie honorowej miejsca zajęli przywódcy partii i państwa radzieckiego z Michaiłem Gorbaczowem na czele.



Punktualnie o godzinie 10 czasu moskiewskiego rozpoczął się przegląd oddziałów moskiewskiego okręgu wojskowego. Przyjmujący defiladę pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR o-

raz dowódca moskiewskiego okręgu wojskowego pozdrowili oddziały zgrupowane na Placu Czerwonym. Po wystąpieniu pierwszego zastępcy ministra obrony (Dalszy ciąg na str. 2)

Wieńce i kwiaty pod warszawskimi pomnikami

W 69 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej społeczeństwo Warszawy oddało hołd pamięci działaczy polskiego międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, żołnierzy poległych w walce o wolność „waszą i naszą”. Cmentarz mauzoleum żołnierzy Armii Radzieckiej - miejsce spoczynku ponad 23 tys. czerwonoarmistów, żołnierzy 47 i 61 armii frontu białoruskiego, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Warszawy spod hitlerowskiej niewoli. Po odegraniu przez orkiestrę

Spotkanie izraelsko-palestyńskie

W czwartek w rumuńskim uzdrowisku Costinesti, nad Morzem Czarnym odbyło się spotkanie delegacji Organizacji Wyzwolenia Palestyny oraz komitetu na rzecz dialogu izraelsko-palestyńskiego, grupującego reprezentantów partii politycznych i organizacji społecznych Izraela. W spotkaniu uczestniczyli palestyńscy i izraelscy pisarze, artyści, naukowcy, prawnicy, dziennikarze. Było to pierwsze tego rodzaju publiczne spotkanie. Miało ono pomóc w poszukiwaniu dróg tworzenia klimatu wzajemnego zrozumienia i bezpieczeństwa w celu pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Zbigniew Messner o doskonaleniu kadr administracji

7 bm. w Warszawie zakończył się cykl zajęć dydaktycznych dla absolwentów z centrum podyplomowego kształcenia pracowników administracji państwowej, którzy plasują obecnie kierownicze stanowiska w administracji państwowej i gospodarczej.

W piątek absolwenci spotkali się z premierem Zbigniewem Messnerem. Omawiano problemy związane z podnoszeniem jakości kadr administracji.

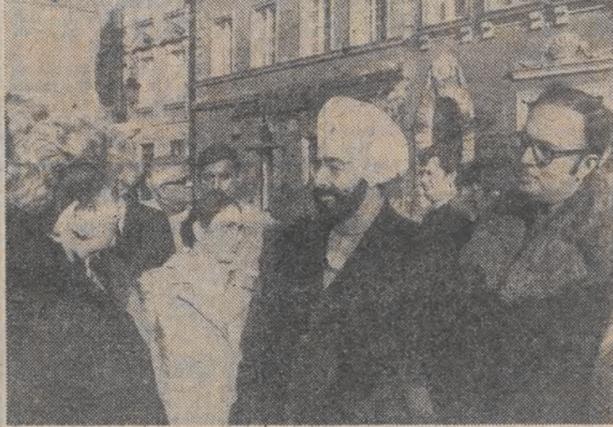
Centrum powinno zapoczątkować systematyczne doskonalenie kadr dla potrzeb administracji państwowej - zaakcentował Z Messner. Od umiętności i wiedzy pracowników administracji szczebla podstawowego i średniego w znacznym stopniu zależy właściwe funkcjonowanie całego państwa.

Z MYŚLĄ RÓWNIEM O METRZE W Łodzi „kuźnia” kolejarzy (INFORMACJA WŁASNA)

Jak dowiadujemy się od zastępcy dyrektora łódzkiego Rejonu Przewozów Kolejowych - Wojciecha Witkowskiego - zapadła decyzja o przejęciu przez resort komunikacji zespołu szkół zawodowych przy ul. Kopernika 41. W miejsce kilku klas kształcących obecnie specjalistów dla PKP, powstanie tu dzienne technikum kolejowe, technikum zaoczne, zasadnicza szkoła zawodowa i liceum dla młodzieży. W przyszłości w szkole kształcić się będą również pracownicy łódzkiego metra. Jeśli władze dzielnicowe wyrażą zgodę na zajęcie jeszcze kawałka terenu - szkoła zostanie rozbudowana. Nie rozstrzygnięto na razie, czy obecni uczniowie skończą naukę w starych murach, czy też zostaną przeniesieni do innego budynku, ale tak czy owak od 1 stycznia szkoła staje się resortową placówką kolejarzy. Miejmy nadzieję, że korzyści z tego płynące odczują również pasażerowie.

Drugi dzień wizyty prezydenta Indii Rozmowy polityczne w Belwederze

Piątek, 7 bm., był drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w naszym kraju prezydent Republiki Indii Giani Zail Singh. Tegoroczne rozmowy polityczne z prezydentem Republiki Indii, Dostojny gość z Indii złożył wizytę marszałkowi Sejmowi Romanowi Malinowskiemu.



N/z: Prezydent Indii zwiedza warszawską Starówkę.

W godzinach porannych odbyła się uroczystość na placu Zwycięstwa w Warszawie, podczas której prezydent Indii złożył wieniec na płytcę Grobu Nieznanego Żołnierza. Indyjski gość zapoznał się z historią i rozbudowa naszej stolicy, zwiedzając zabytki warszawskiej Starówki.

Przed południem Giani Zail Singh był też gościem istniejącego od czerwca 1957 r. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej. W godzinach popołudniowych prezydent Republiki Indii Giani Zail Singh przybył wraz z towarzyszącymi mu osobistościami do siedziby polskiego parlamentu, gdzie serdecznie powitał go marszałek Sejmu - Roman Malinowski.

W przyjacielskiej rozmowie Roman Malinowski poinformował dostojnego gościa o roli Sejmu w systemie politycznym Polski, o zadaniach stojących przed naszym parlamentem w IX kadencji.

W godzinach popołudniowych, w Belwederze kontynuowane były rozmowy polityczne przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jazdzewskiego z prezydentem Republiki Indii Giani Zail Singhem.

W czasie rozmowy, prowadzonej

(Dalszy ciąg na str. 2)

TO DZIEŃ niesie

W 312 dniu roku słońce wschodzi o godz. 6.43 zajądzie zaś o 15.56.

Imieniny obchodzą: DZIŚ: Gotfryd, Klaudiusz, Seweryn, Hadrian, Wiktoryn

JUTRO: Ursyn, Gracja, Orest, Teodor

Dzienny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Na ogół bez opadów. Temp. maks. 9 st. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,3 hPa (743,8 mm), a temperatura 4,6 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1917 - II Wszechrosyjski Zjazd Rad wydał dekret „O pokoju” i „O ziemi”

1942 - Lądowanie jednostek alianckich w północnej Afryce

Taka sobie myśl

Zaufanie to odwaga, wierność to siła.

Uśmiechnij się



Witamy stałego klienta, witamy!

Wielka katastrofa ekologiczna Ren zatruty

Tydzień po pożarze w Bazylei magazynu jednego z największych szwajcarskich koncernów chemicznych Sandoz, nadal nie wyjaśniono przyczyny katastrofy - czy był to podpalenie, czy pożar wybuchł przypadkiem bądź został spowodowany awarią urządzeń technicznych. Mimo prób uspokajania opinii publicznej i minimalizowania zasięgu katastrofy, okazało się, że spowodowane pożarem magazynu chemicznego szkody są większe, niż z początku informowano. Nie znane są do końca prawdziwe rozmiary katastrofy.

Spłonęło, nie jak z początku informowano - 500, ale 800 ton chemikaliów. Wraz z wodą służącą do gaszenia pożaru w magazynie Sandoza spłynęło do Renu 10 do 30 ton chemikaliów, w tym 200 kg rtęci. Większą część tego pierwiastka chemicznego, równa połowie rocznego zanieczyszczenia atmosfery Szwajcarii rtęcią, uniosła się podczas pożaru w powietrze i wróciła wraz z deszczem na ziemię. Bazylejski urząd ochrony środowiska uważa, że nierozpuszczalna rtęć może trafić do artykułów żywnościowych. Ocenia się, że w Renie w okolicach Bazylei nie będzie można prawdopodobnie przez wiele lat łowić ryb, nie mówiąc o tym, że i tak ryb z Renu po katastrofie nie można spożywać. Zatruta chemikaliami z Bazylei fala Renu minęła tymczasem Munguncje (w RFN) i dotarła do Nadrenii-Westfalii. W Nadrenii-Palatynacie ogłoszono stan alarmu. Władze Nadrenii-Palatynatu jak francuskiej Alzacji, zalecały rybakom, by nie łowili ryb w Renie. W Badenii-Wirtembergu wydobyto z Renu 160 tys. martwych węzeli, co - zdaniem władz stolicy Badenii-Wirtembergii, Stuttgartu - równa się całkowitemu wyginąciu węzeli.

W drodze powrotnej z Australii do Watykanu, papież zatrzyma się na 3 godziny w Victorii na Seszelach.

Program kolejnej podróży zagranicznej papieża

W Watykanie podano do wiadomości program 32 zagranicznej pielgrzymki papieskiej, w którą Jan Paweł II uda się w drugiej połowie miesiąca po 8 krajach Dalekiego Wschodu i Azji. Podróż potrwa 2 tygodnie, a rozpocznie się 18 bm. wieczorem. Następnego dnia papież przybędzie do stolicy Bangladeszu - Dhaki, gdzie spędzi jeden dzień. Na pobyt w Singapurze 20 listopada przewidziano tylko pół dnia. Jeden dzień papież poświęci na odwiedzić Nadi i Suva na wyspach Fidżi.

SPORT SPORT

PRZEDOSTATNIA KOLEJKA

W PIŁKARSKIEJ EKSTRAKLASIE

Przybyś kontra kadrowicze z Wrocławia

Po pucharowej drodze, która była dniem kłębki dla trzech polskich zespołów, piłkarze ekstraklasy wracają na ligowe boiska. W sobotę i niedzielę odbędą się przedostatnia seria spotkań o mistrzowskie punkty. Potem towarzyskie spotkania reprezentacji z Irlandią w Warszawie (12 bm.) i eliminacyjny pojedynek ME z Holandią (19 bm. w Amsterdamzie).

Najciekawiej w 14 kolejce ekstraklasy zapowiada się spotkanie Widzewa ze Śląskiem Wrocław (niedziela godz. 15). Widzowi zajmują 6 miejsc w tabeli, Śląsk — 3. Obie drużyny dzieli 3 punkty. W jedenastu dotychczas rozegranych spotkaniach ligowych w Łodzi, Widzew tylko raz przegrał ze Śląskiem, odnotowując cztery remisy. Łodzianie nie są tym razem zdecydowanie faworytami. Mają za sobą nieudany mecz pucharowy z Bayerem Uerdingen i kilku zawodników w nie najlepszej dyspozycji. Dziuba, Leszczyk, Podsiadło i Młynarczyk doznali, na szczęście, niegroźnych kontuzji w Krefeld. Z braku „zmienników” wystąpią oni najprawdopodobniej w meczu przeciw wrocławskiej drużynie. Spotkanie Widzew — Śląsk toczyć się będzie pod znakiem rywalizacji jednego kadrowicza na mecz z Irlandią w drużynie łódzkiej — Przybyśa z kolegami po fachu — Królem, Tarasiewiczem i Pruskiem ze Śląska.

LKS zmierzy się w niedzielę w Katowicach z tamtejszym GKS (godz. 11). Łodzianie mają ujemny bilans pojedynków z katowickimi górnikami, ale gospodarze niedzielnego meczu mają za sobą ciężki pojedynek pucharowy z FC Sion, przegrany zresztą 0:3. I to biorąc zapewne pod uwagę piłkarze LKS, którzy szukać będą w Katowicach szansy ubiegania się o korzystny dla siebie wynik.

Oto zestawienie par 14 kolejki. SOBOTA: Olimpia — Pogoń (godz. 16), Górnik Z. — Stal (17), Polonia B. — Lech (12). NIEDZIELA: Widzew — Śląsk (godz. 15), GKS — LKS (11), Legia — Lechia (17), Górnik Wih. — Ruch (11), Zagłębie L. — Motor (11).

Piłkarze II-ligowego Włókniarza Pabianice rozegrają dziś mistrzowski mecz w Warszawie z Hutnikiem. Kibice pabianickiego zespołu spodziewają się pomyślnego melanktyku ze stolicy. (wrb.)

W SKROCIE

* Drugie zwycięstwo odniosła reprezentacja Polski w turnieju o Puchar Polarny w Oslo w piłce ręcznej kobiet. Polska wygrała z RFN 19:18 (9:9).

* 3 medale zdobyli polscy dżudecy pierwszego dnia mistrzostw Europy juniorów. R. Kubański zdobył tytuł mistrzowski w wadze ponad 95 kg. P. Kamrowski został wicemistrzem Europy w wadze 60 kg. Brazowy medal przypadł Małgorzacie Cadello w wadze 52 kg.

Komu kibicować?

Odkryto losowanie III rundy Pucharu UEFA. Pogromca Legii — Inter Mediolan trafił na Duklie Praga, a zwycięzca Widzewa Bayer Uerdingen na CF Barcelona.

Pierwsze mecze III rundy odbędą się 26 bm. (a rewanże 10 grudnia).

Oto zestawienie par: Dundee U. — Hajduk S. Gantose — IFK Goeteborg FC Groningen — Victoria G., Dukla P. — Inter M., Spartak M. — FC Tirol, Bayer U. — CF Barcelona, AC Torino — KS Beveren.

Komu kibicować będą sympatycy w naszym kraju?

Przebrali z mistrzem

Wczoraj w Bytomiu, w meczu ekstraklasy hokejski LKS zmierzył się z tamtejszą Polonią. Spotkanie zakończyło się porażką łódzkiego zespołu 3:8 (1:2, 1:2, 1:4) a bramki dla LKS uzyskali: Ludwig, Witczak i Siódemski.

Skorob przed dwoma dniami łodzianie nie potrafili pokonać na własnym lodowisku GKS Tychy, trudno było spodziewać się sukcesu w pojedynku z mistrzem Polski.

Pozostałe mecze: GKS Katowice — Polonia Bdg. 6:4, Zagłębie — Stocznowiec 5:1, Naprzód — Podhale 0:3, Cracovia — GKS Tychy 3:3. (w-w)

Holandrzy i Irlandczycy na mecz z Polską

Selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Holandii R. Michels powołał do kadry na mecz eliminacyjny mistrzostw Europy z Polską w Amsterdamie (19 bm.) piętnastu piłkarzy. Nazwisko szesnastego zostanie podane po niedzielnych meczach ligowych.

Oto piętnastka na mecz z Polską:

Bramkarze: Van Breukelen, Hiele.

Obrońcy: Spelbos, Silbov, Rijkaard, Koeman, Van Tiggelen, Troos.

Rozgrywający: Wouters, Suvrijn, Gullit, Kieft.

Napastnicy: Van Tschip, Van Basten, Tahamata.

Reprezentacja opiera się na trzech klubach, prowadzących w holenderskiej ekstraklasie: Ajaxie (6 zawodników), PSV Eindhoven i Feyenoordzie (po 3 kadrowców).

W składzie Irlandii na mecz z Polską

W skład ekipy Irlandii na mecz z Polską 12 bm w Warszawie znalazło się m.in. trzech piłkarzy Liverpoolu i z Manchesteru United, a także występujący we włoskim zespole Ascoli Brady.

Oto 18 Irlandczyków:

Bramkarze: Bonner, Peyton, O'Brien, Langan, Hughton, Moran, McGrath, Beglin, Lawrenson, Anderson, McCharty.

Rozgrywający i napastnicy: Whelan, Houghton, Sheedy, Sheridan, Brady, Aldridge, Stapleton, Quinn.

KALENDARZYK

KIDICA

SOBOTA

PIŁKA KOSZYKOWA. I liga kobiet: WŁÓKNIARZ — LECH POZNAN, w Pabianicach godz. 17. II liga mężczyzn: SPOLEM — SPARTAKUS JELENIA GÓRA, ul. Północna godz. 18.

PIŁKA SIATKOWA. II liga kobiet: START — GEDANIA, ul. Teresy godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

HOKEJ NA LODZIE. II liga: BORUTA — STOCZNIOWIEC II GDANSK w Zgierzu godz. 18 (w niedzielę godz. 11:30).

ZAPASY Drużynowe mistrzostwa Polski z udziałem Stali Rzeszów, Slavii Ruda Śl., Gwardii W-wa i GKS Tychy, w hali Włókniarza przy ul. Milionowej godz. 11 (w niedzielę godz. 11).

GINNASTYKA. Mecz międzypaństwowy juniorów POLSKA — BUEGARIA w hali Łęczy przy ul. Karpackiej godz. 15:30 (w niedzielę godz. 10:30).

DZUDO. Eliminacje strefowe ligi seniorów, ul. Pienista godz. 12.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA. I liga: WIDZEW — ŚLĄSK WROCLAW ul. Armii Czerwonej godz. 15.

TENIS STOŁOWY. II strefowy turniej klasyfikacyjny seniorów, hala Włókniarza przy ul. Milionowej godz. 12.

RUGBY. I liga: BUDOWLANI — POSNANIA, ul. Górnicza godz. 11.

W Pabianicach Włókniarz — Lech

Koszykarki ekstraklasy rozegrają szóstą kolejkę mistrzowskich meczów. Najciekawiej zapowiada się mecz w Krakowie, gdzie Wisła podejmie gdańską Spójnię, ale nie powinno zabraknąć emocji w wielu innych meczach w tym także w Pabianicach, gdzie pogromca gdańszczyzny, Włókniarz spotka się z wymagającym przeciwnikiem — Lechem Poznań. Spotkanie rozpocznie się dziś w pabianickiej hali o godz. 17.

Z Lechem trzeba się liczyć. Przekonały się o tym koszykarki LKS, które przegrały z poznaniakami na inaugurację rozgrywek ekstraklasy. Wprawdzie nie gra w tym sezonie Linka (po operacji), ale jej klubowe koleżanki prezentują tradycyjnie koszykowiec w dobrym, pierwszoligowym wydaniu. Silnymi punktami w drużynie Lecha są obie rozgrywające Klat i Kłyszka.

Wobec ustawy o oczyszczaniu wód

Mimo silnych protestów ze strony obrońców środowiska naturalnego w Stanach Zjednoczonych, prezydent Reagan natychmiast weto na przyjęcie ustawy o oczyszczaniu wód.

Wobec ustawy o oczyszczaniu wód

Tysiące czarnokostych górników z południowoafrykańskiej kopalni „Jota Kinross” wystąpiły w piątek do strajku, protestując przeciwko lekceważeniu przez zarząd kopalni zasad bezpieczeństwa pracy. Jak donosi Agencja Reuters, powołując się na przedstawicieli władz kopalni, strajkujący około 70 proc. spośród 5 500 zatrudnionych tam górników.

Woj. piotrkowskie Nauki z Wielkiego Października

Revolucja październikowa jest nierozdzielnie związana z historią narodu polskiego. Niezaprzeczalne osiągnięcia, jakich dokonaliśmy w ciągu 41 powojennych lat, potwierdzają, że socjalistyczny kształt ustroju i udział w walce o postęp był słusznym wyborem. W takim właśnie przekonaniu przebiegają w woj. piotrkowskim obchody 69 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jak co roku upamiętniono te rocznice podczas miejskiego festiwalu w Piotrkowie Tryb. Wzór (7 bm.) pod pomnikiem Wdzięczności i Braterstwa Broni w centrum Piotrkowa zebrali się przedstawiciele starszego i młodszego pokolenia, weterani ruchu robotniczego i kombatanci, delegacje piotrkowskich zakładów pracy oraz młodzież szkolna. Stanęli tutaj również poczty sztandarowe organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Wyrażono poparcie dla pokojowych inicjatyw zgłoszonych podczas XXVII Zjazdu KPZR, a także nadzieje, że w wyniku konsekwentnych starań Związku Radzieckiego nie dojdzie do konfliktu jądrowego. Pod pomnikiem przy ul. Słowackiej, a także na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Rakowie koło Piotrkowa złożono wieniec i wianitki kwiatów.

Po południu w auli Oddziału Doskonalenia Nauczycieli w Piotrkowie odbyła się wojewódzka akademicka w 69 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Przybyli na nią przedstawiciele wojewódzkiej władzy polityczno-administracyjnej oraz szeregi kół i kółek społecznych. Około 1000 uczestników, omawiając znaczenie idei Wielkiego Października dla współczesnego kształtu świata wygłosił przewodniczą-

cy ZW TPPR, wicewojewoda piotrkowski — Władysław Wałach. W części artystycznej wystąpił zespół pieśni i tańca z zaprzyjaźnionego w woj. piotrkowskim radzieckiego obwodu Kostroma. m-ak

Defilada wojskowa

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

Rozmowy polityczne w Belwederze

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

(Dokończenie ze str. 1)

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

gł w coraz większym stopniu wykorzystywać walory socjalizmu — powiedział M. Gorbaczow.

ROKOWANIA GENEWSKIE

Z inicjatyw delegacji radzieckiej, w piątek po południu odbyło się w Genewie — w ramach prowadzonych tu rokowań na temat zbrojeni jądrowych i kosmicznych — pierwsze posiedzenie delegacji ZSRR i USA.

Na posiedzeniu delegacja radziecka przedstawiła propozycje ZSRR do całego kompleksu zbrojeń jądrowych i kosmicznych w świetle wniosków radziecko-amerykańskiego spotkania w Reykjaviku.

PAPIEŻ PRZECIWO WYKOPYSTYWANIU KOSMOSU DO CELÓW WOJSKOWYCH

W Watykanie odbyło się spotkanie papieża Jana Pawła II z naukowcami reprezentującymi agencje do spraw badań przestrzeni kosmicznej: z Stanów Zjednoczonych — NASA, z Europy — ESA i z Japonii — ISAS.

Jan Paweł II zwracał się do swych gości oświadczając, iż międzynarodowa współpraca naukowa w kosmosie powinna służyć celom pokoju, służyć człowiekowi. Uczelnin powinni dokładać starań aby nie dopuścić do wykorzystania technologii kosmicznej w celach militarnych.

SEKSA KOMISJI WSPÓLPRACY NAUKOWO-TECHNICZNEJ

W dniach od 30 października do 7 bm. przebywała w Pekinie polska delegacja pod przewodnictwem podsekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów, Andrzeja Zora, uczestnicząca w obradach 19 sesji Polsko-Chińskiej Komisji ds. Współpracy Naukowo-Technicznej. Podczas sesji uzgodniono i podpisano protokół współpracy naukowo-technicznej między obu krajami na lata 1986-90 oraz plan bezpośredniej współpracy między Urzędem Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń PRL a Państwową Komisją Nauki i Techniki CHRL na lata 1986-88.

SIEMENS NIE WEZMIĘ UDZIAŁU W WOJNACH GWIEZDZNYCH

Jeden z największych zachodnio-niemieckich koncernów elektronicznych Siemens nie ma zamiaru wziąć udziału w amerykańskim programie militarystycznym przestrzeni kosmicznej, realizowanemu w ramach lansowanej przez prezydenta Ronalda Reagana tzw. inicjatywy obrony strategicznej.

Powiedział o tym w wywiadzie dla telewizji japońskiej przewodniczący rady dyrektorów koncernu, Taske.

STRAJK GÓRNIKÓW

Tysiące czarnokostych górników z południowoafrykańskiej kopalni „Jota Kinross” wystąpiły w piątek do strajku, protestując przeciwko lekceważeniu przez zarząd kopalni zasad bezpieczeństwa pracy. Jak donosi Agencja Reuters, powołując się na przedstawicieli władz kopalni, strajkujący około 70 proc. spośród 5 500 zatrudnionych tam górników.

WETO WOBEC USTAWY O OCZYSZCZANIU WÓD

Mimo silnych protestów ze strony obrońców środowiska naturalnego w Stanach Zjednoczonych, prezydent Reagan natychmiast weto na przyjęcie ustawy o oczyszczaniu wód.

W KANSASIE CZEKOLADKI BEZ LIKIERU

Zgodnie z decyzją sędziego Roberta Stephens z Kansasa, amerykańskiego stanu środkowego zakazem w supermarketach na jego terytorium nie będą mogły być sprzedawane czekoladki faszerowane likierem. Takie specjalne rodzaje odąd można znaleźć wyłącznie w sklepach specjalizujących się w sprzedaży napojów alkoholowych. Ponadto czekoladki z likierem nie będą mogły być sprzedawane dzieciom.

24 godziny

Wiosna niedawno przez Kongres ustawa w sprawie zachowania czystości zasobów wodnych kraju. Stoperowana przez prezydenta ustawa przewidywała wyasymentowanie dodatkowych środków w kwocie 18 mld dol. na budowę oczyszczalni ścieków odprowadzanych do rzek.

JAK POMÓC CUKRZYKOWI?

Jak powinien funkcjonować system pomocy dla osób zapadających

Alfa Romeo przechodzi pod kontrolę Fiata

Włoska firma samochodowa Alfa Romeo, wchodząca w skład koncernu Finmeccanica z kapitałem państwowym w najbliższym czasie

45 ofiar katastrofy śmigłowca

Przedstawiciele władz brytyjskich oświadczyli w piątek, że stracił już nadzieję na odnalezienie dalszych rozbitków, którym udało się przeżyć katastrofę śmigłowca, jaka w czwartek nastąpiła na Morzu Północnym u wybrzeży wysp szetlandzkich. Wszystko wskazuje na to, że zginęło 45 osób.

Komunikat MO

W dniu 6 listopada 1986 r. na trasie Kutno — Stryków — Brzeziny — Tomaszów Maz., wypadła z samochodu marki Star 28 nr rej. PTE 168R — beczka metalowa z napisem o następującej treści: „ZVCh Chemitex-Wistom” z zawartością 200 litrów skażonego spirytusu.

Ponieważ spirytus ten jest środkiem silnie trującym, ostrzeżenie przed spożywaniem alkoholu pochodzącego z niewiadomych źródeł. Jednocześnie prosimy wszystkich państwa o przekazywanie informacji związanych z tą sprawą do Komendy Głównej MO, tel. 43-10-53 lub do najbliższych jednostek Milicji Obywatelskiej.

na cukrzykę, co należy uczynić, by dale 300-tysięcznej rzeszy Polaków dotkniętych tym schorzeniem uczynić znośniejszą? Odpowiedzi na te pytania dostarczą rozpoczęty 7 bm. w Pile, dwudniowy II Krajowy Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chorych na Cukrzykę.

Dziennik „Jakarta Post” informuje, że w ciągu ostatnich 2 tygodni co najmniej 116 osób poniosło śmierć w wyniku powodzi i twardziących im osunięciem się ziemi, które dotknęły Sumatry i Jawy.

Według pierwszych szacunków Ministerstwa Robót Publicznych Indonezji, straty materialne sięgają 4 milionów dolarów. Opr. M. C.

zostanie przejęta przez Fiata. Kierownictwo koncernu zdecydowało się na przekazanie Alfa Romeo w ręce Fiata, którego rywalem był w tym wypadku amerykański Ford. Zarząd Finmeccanica uznał, że fużja z włoską firmą jest korzystniejsza dla koncernu. Ostatecznie rozstrzygnięcie w tej sprawie należy do rządu włoskiego, który w najbliższych dniach podejmie stosowną decyzję.

Alfa Romeo od dłuższego czasu przeżywała trudności gospodarcze i przejęcie jej przez inną firmę stało się koniecznością.

W wyniku fużji Fiata z Alfa Romeo włoska firma staje się niemal wyłącznym gospodarzem na włoskim rynku samochodowym i zamierza podjąć nową ofensywę na rynku Europy zachodniej.

W wyniku fużji Fiata z Alfa Romeo włoska firma staje się niemal wyłącznym gospodarzem na włoskim rynku samochodowym i zamierza podjąć nową ofensywę na rynku Europy zachodniej.

Zimno i wietrznie

W piątek było w kraju zimno i wietrznie. Silne wichury wyrządziły w niektórych rejonach różne szkody w liniach przesyłowych i drzewostanach, włączyły się alarmy zaalarmowane w samochodach.

Wiatr, przekraczający nocą w porach 25 metrów na sekundę, wyrządził szkody w urządzeniach energetycznych województw bielskiego, łomżyńskiego i suwalskiego. Uszkodzenia wyłączyły 72 linie średniego napięcia i 3280 stacji transformatorowych; wielu odbiorców pozabawionych zostało prądu. Poważna awaria nastąpiła na linii przesyłowo-rozdzielczej Łomża — Nowogród, gdzie wicherura zlamiała dwa wielkie słupy kratowe. W Białymstoku runęło rusztowanie przy jednym z budynków. Na szczęście nie spowodowało to ofiar w ludziach, ale uszkodzonych zostało 5 parkujących obok domu samochodów.

W Zakopanem już znowa scenaria. Po stolicy Tatr hulał z prędkością ok. 17 m/sek. zimny, północny wiatr. W nocy nad Tatrami przeleciała się burza, co jest rzadkim zjawiskiem o tej porze roku. Zakopane pokrywa kilkucentymetrowa warstwa śniegu; na Kasprowym Wierchu jest już 10 cm białego puchu, a na Hall Gąsienicowej — kilkanaście centymetrów. Oczywiście nie jest to jeszcze prawdziwa zima; jak mówi w Zakop-

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

panem — zima zaczyna się tu na dobre dopiero po trzecim śniegu

Krzyż Komandorski dla WFF

(Dokończenie ze str. 1)
 trząk, przewodniczący Rady Łódzkiej PRON - Jerzy Jablikiewicz. Firma, która stała się załącznikiem wszystkich łódzkich przedsiębiorstw filmowych i kolebką polskiej kinematografii w 40-lecie urodzin, wykonała 468 filmów dla kin i 781 odcińków fabularnych dla TV.
 Wytwórnia została wczoraj uhonorowana Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.
 WFF jest ciągle największą wytwórnią filmową w Polsce. Tu powstaje ponad 50 proc. filmów fabularnych dla kin i TV. Jak podkreślił w swym wystąpieniu dyrektor WFF Piotr Holwek tym co decyduje o obliczu przedsiębiorstwa jest jakość i zaangażowanie pracowników. 850-osobowa załoga to przedstawiciele 65 zawodów.
 W imieniu władz miasta życzenia pracownikom WFF złożył J. Pietrzyk. Wyraził uznanie i serdeczność od resortu kinematografii przekazane przez J. Baldora uzupełnił stwierdzenie o staraniach zmierzających - w miarę realnych możliwości - do zaspokojenia ambicji załogi. W imieniu pracowników WFF za wyróżnienie podziękował przewodniczący rady pracowniczej - Wiesław Kona.
 I my dołączamy się do gratulacji dla WFF. (rs)



Jubileusz 35-lecia obchodzili wczoraj jedno z najstarszych biur projektowych naszego miasta - Łódzkie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego, którego dziełem są niemal wszystkie dzieła przemysłowe naszego miasta oraz zaplecza badawczo-rozwojowe kilku przemysłowych i wyższych uczelni.
 Gościł LBPBP w tym uroczystym dniu były m.in. sekretarz KZ PZPR A. Waleczak, wiceprezydent Łodzi K. Jufka oraz przedstawiciele kooperatorów biur projektowych. Minister budownictwa, gospodarki przestrzennej i komunalnej wywrócił Łódzkie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego złotą odznaką „Zasłużony dla budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych”. Odznaczenie to wraz z listem gratulacyjnym złożył na ręce dyrektora biura - inż. R. Tomaszewskiego - wiceminister BGPiK Z. Turawicz.
 Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał mgr inż. M. Zedewicz; Brązowy Krzyż Zasługi - W. Barański.
 Medal 40-lecia PRL - T. Krupowczyk i O. Dwojačka. Czterech pracowników LBPBP otrzymało złote odznaki resortowe a jedna osoba srebrną. Podczas uroczystości odsłonięta została tablica pamiątkowa: aktu odsłonięcia dokonał wiceminister dw. przedsiębiorstwa - W. Strusiński.
 A. O.

W kwietniu 1951 roku z połączenia kilku drobnych warsztatów powstało w przemyśle terenowym woj. łódzkiego nowe przedsiębiorstwo - Łódzkie Zakłady Metalowe. Od początku producent ten zajmował się wytwarzaniem różnorodnego sprzętu do obsługi gospodarstwa domowego. Wówczas były to jednak proste kociołki warzelne, patelnie, zagniatarki do ciasta itp.
 W 1971 roku - ŁZM otrzymał nowy obiekt przy ul. Warczyńskiej i stał się szybko jednym z najbardziej poszukiwanych dostawców estetycznych zestawów kocioł warzelnych dla żywienia zbiorowego o różnym systemie podgrzewania zestawów kociołków przechylnych, maszyn do krojenia i rozdrabniania. Jako pierwszy w krajach RWPG - łódzki zakład uruchomił postępcy maszyn do krojenia i rozdrabniania. W ciągu 35 lat zakład wyprodukował m.in. 60 tys. kocioł warzelnych, przeszło 23 tys. zmywarek, 25 tys. zestawów kociołków przechylnych. W ciągu tego okresu wyeksportowano 25 proc. produkcji.
 Wczoraj w Teatrze Muzycznym odbyła się z okazji jubileuszu uroczystość w czasie której uhonorowano wieloletnich oddanych zakładowi pracowników.
 Ośmiu z nich przedstawili przedstawił w czasie akademii dyrektor ŁZM inż. Jan Zardynow. Prezydent Łodzi Jarosław Pietrzyk przekazał załozce Honorową Odznakę m. Łodzi oraz udekorował ją także: J. Andrzejczaka, T. Garbarczyka, L. Morawskiego, W. Siromala. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał: Z. Malwiński, Brązowy Krzyż Zasługi: Z. Klimczak. Wre czono również odznaki resortowe i brązowe. M. Kr.

Nieporządek, zła organizacja, brak dyscypliny - przyczyną wypadków

Mineje niedawno 5 lat od przekształcenia Inspekcji pracy w organ państwowy. Nastąpiło to w 1981 r., w okresie, gdy związki zawodowe zaprzętały innymi sprawami przestały się interesować ochroną pracy. Rozwiązanie to umożliwiło sprawowanie nieprzerwanego nadzoru na tym polu podczas rocznej nieobecności związków zawodowych w zakładach pracy i w życiu publicznym. Czy jednak obecnie, w zmiennej sytuacji sprawdza się takie właśnie usytuowanie Inspekcji pracy? Czy niewielka kadra 800 inspektorów jest w stanie sprawować autentyczny nadzór nad warunkami pracy i praworządnością w kilkudziesięciu tysiącach zakładów? Z tymi pytaniami dziennikarka PAP zwróciła się do głównego inspektora pracy Henryka Kowalskiego.

Nadanie Inspekcji pracy charakteru instytucji państwowej podległej Radzie Państwa wpłynęło na podniesienie jej rangi a co najważniejsze umożliwiło sprawowanie nadzoru. Przed 1981 r. inspekcja była podporządkowana zarządowi głównemu 23 związków zawodowych. Obecnie ma tylko jeden ośrodek dyspozycyjny, a inspektor pracy jest samodzielnym niezależnym od jakiegokolwiek organu z zewnątrz. Niewiele jednak zmieniło się bez zaplecza społecznego. Dlatego z satysfakcją stwierdzam że zachowaliśmy zerwaną na krótko więź współpracy ze związkami zawodowymi, m. in. dzięki radzie ochrony pracy która programuje i kontroluje naszą działalność. Więcej niż połowa członków rady - to związkowcy a jej przewodniczącym jest członkiem kierownictwa OPZZ. Głównym zaś naszym sojusznikiem w zakładach jest kierownia przez związki zawodowe społeczna inspekcja pracy.

Nie wszędzie jednak zakładowe organizacje związkowe umieją wykorzystywać społeczną inspekcję jako swój organ, dzięki któremu mogą wywierać wpływ na sprawy podstawowe załóg i ich zdrowia i bezpieczeństwa. Warto też zauważyć, iż w wielu wypadkach związki nie podejmują problematyki bhp. Struktura ruchu zawodowego, w której nie ma władzy nad związkami zakładowymi nie sprzyja kierowaniu społecznej inspekcji. Moim zdaniem jednak w takich sprawach jak ochrona pracy nie zbędna jest sprawniejsza koordynacja przy zachowaniu zasady samorządności i niezależności organizacji zakładowych.
 Nawet jednak mając silnego partnera społecznego zawodowa inspekcja pracy nie jest przecież w stanie gruntownie kontrolować sytuacji we wszystkich zakładach. Liczba kontroli zawsze będzie konkurencyjna wobec ich jakości.
 Niekoniecznie jest to kwestia zmiany koncepcji pracy inspekcji na bardziej efektywną. W ciągu ostatnich 30 lat inspektorzy pracy wydali ponad 6,5 mln zarządzeń. A wyniki? Inspekcja ma odczytać na swym koncie sporo decyzji istotnych dla likwidacji zagrożeń, ale większość tych zarządzeń dotyczyła różnego rodzaju usterek technicznych w maszynach i urządzeniach oraz innych spraw szczegółowych. W ten sposób inspektor wyreczał administrację która prawo zobowiązuje do dbałości o sprawność i bezpieczeństwo pracy urzędów technicznych. Ktoś przecież bierze za to pieniądze! W dodatku takie drobniagowe kontrole pochłaniały mnóstwo czasu i w rezultacie inspektorzy mogli w ciągu roku odwiedzić najwyżej 15 proc. zakładów podlegających kontroli.
 Dlatego od dwóch lat wprowadzamy zmiany, które oznaczają z

gruntu odmienne podejście do zadań inspekcji.
 Stwierdzając w zakładzie bałagan i zły stan techniczny maszyny i urządzeń inspektor nie zajmuje się już szczegółami, lecz mechanizmami ochrony pracy - finansowymi organizacyjnymi, systemem zarządzania. Od dyrektora zaś żąda wprowadzenia porządku i wzmocnienia własnego systemu nadzoru. Jeśli zaś ten nie wywiąże się z tych poleceń inspektor może nałożyć karę do 50 tys. zł, albo wystąpić do organu założycielskiego o odwołanie ze stanowiska. Chciałbym doznać takich czasów, gdy samo przyświeca inspektorowi do zakładu musi służyć za to odpowiedzialnie do usuwania uchybień.

Sprawa dziś podstawowa dla ochrony pracy jest respektowanie przez administrację gospodarczą jej obowiązków zapisanych w kodeksie pracy i decyzjach rządowych.
 Czy kontrole inspekcji potwierdzają opinię, że sprawy bhp zostały na dalszy plan w samodzielnym przedsiębiorstwach w warunkach kryzysu gospodarczego?
 Reforma gospodarcza niczego w tych sprawach nie zmienia. Formalne podejście administracji zakładowej do jej obowiązków w sprawach ochrony pracy - to zjawisko trwające od wielu lat. W dodatku wbrew obiegowym opiniom nasze analizy wykazują, że dekapitalizacja maszyn i urządzeń nie wywiera większego wpływu (przynajmniej na razie) na statystykę wypadków przy pracy. Główne ich przyczyny są wciąż te same - nieporządek zła organizacja pracy i brak dyscypliny.
 W ciągu ostatnich pięciu lat liczba wypadków śmiertelnych zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim 5-leciem o 1140. Jest

w tym pewien udział i naszej działalności. W porównaniu z innymi krajami zajmujemy ze wskaźnikiem 10 wypadków śmiertelnych na 100 tys. zatrudnionych średnią pozycję. Ale jeszcze 10-15 lat temu byliśmy w czołówce wśród państw o wskaźniku najniższym. Tymczasem inne kraje poszły do przodu dzięki automatyzacji i robotyzacji prac ciężkich a także dzięki lepszej organizacji pracy i w rezultacie np. w NRD wskaźnik ten wynosi obecnie 3,2 w Anglii - 2,4, w RFN - 5,8. W dyskusji na niedawnym kolokwium w Warszawie, w którym uczestniczyli przedstawiciele 24 państw potwierdziła się teza że żadna kontrola z zewnątrz nie przyniesie rezultatu, dopóki sprawy bhp nie staną się integralną częścią systemu zarządzania.

Czy wszędzie nastąpiła już zmiana metod działania inspekcji?
 W I półroczu br. inspektorzy przeprowadzili 23 tys. kontroli, tj. przeszło dwa razy więcej niż przed rokiem. W wielu okęgach udało się przeprowadzić kontrole we wszystkich zakładach produkcyjnych i usługowych. Uprzędam od razu pytanie: nie były to kontrole powierzchowne. Inspektorzy wstrzymali 15 tys. robót, skierowali do innych prac 29 tys. pracowników, ukarali dożór na łączną kwotę ponad 100 mln zł. W porównaniu z I półroczem br. są to liczby dwu- i trzykrotnie większe.
 Jest to dopiero początek drogi wszystko jednak wskazuje na to, że we właściwym kierunku i w nieodległej przyszłości powinno to przynieść rezultaty w postaci zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych, a o to przecież w ostatecznym rachunku chodzi.

Rozmawiała: ROMANA KALECKA

Umowa „Filmu Polskiego” z brytyjską telewizją

W Londynie, podczas targów telewizyjnych „Multi Media”, spółka handlu zagranicznego „Film Polski” podpisała z kanałem czwartym telewizji brytyjskiej umowę o współpracy w dziedzinie koprodukcji filmowej, usług oraz zakupu filmów. Umowa ta jest przedłużeniem dotychczasowej owocnej współpracy. Kanał czwarty telewizji brytyjskiej zakupił w Polsce w latach 1985 i 1986 także filmy, jak: „Był jazz”, „Wielki Szu”, „Baryton”, „Nadzieja” oraz 12 filmów krótkometrażowych. Obecnie „Film Polski” realizuje zawartą z kana-

łem czwartym umowę koprodukcyjno-usługową dotyczącą produkcji filmu fabularnego „Droga powrotna”. Jest to film o tematyce dziecięcej adresowany do dorosłej widowni. Biorą w nim udział polscy aktorzy; zdjęcia realizuje Zespół Filmowy „Tor”, kierownictwo produkcji i realizacja zdjęć - Wytwórnia Filmów Fabularnych we Wrocławiu.
 Zgodnie z umową partner brytyjski finansuje produkcję filmu w 60 proc., w tym częściowo w formie wplaty dewizowej.

Znajomość konstytucji jest u nas młoda. Nie ma np. zwyczaju cytowania odpowiednich jej artykułów. A wielka szkoda. Toż to przecież podstawowy akt prawny, określający ramy ustrojowe oraz prawa i obowiązki obywateli. Są państwa, w których tekstów konstytucji uczy w szkołach na pamięć, tak jak w kościele paciera. Nie, nie chce tutaj proponować zmian w programie szkolnym, bo może na to za wcześnie, ale sądzę, że byłoby dobrze, gdyby choć urzędnicy konstytucję znali.

Mamy w kraju niczym nie uzasadniony kult okólników i rozporządzeń. Niby wszystko w porządku; bo okólnik powinien być zgodny z ustawą, a ta z kolei z konstytucją. Otóż to: powi nien... Ale czy tak jest w każdym przypadku? Czy urzędnik opracowujący okólnik zastanawia się nad artykułem 5 Konstytucji, który głosi m.in., że PRL „rozwiija siły wytwórcze i gospodarkę kraju poprzez planowe wykorzystywanie i wzbogacenie jego zasobów materialnych, racjonalną organizację pracy oraz stały postęp nauki i techniki”?

Nieśmiertelne już prasowe boje o usprawnienie skupu makulatury, opakowań szklanych i wszelakich surowców wtórnych napotykały na takie bariery okólnikowe, że nie tylko trudno mówić o wzbogacaniu zasobów materialnych kraju, ale można wręcz o naruszaniu konstytucyjnego wymogu racjonalnej organizacji państwa. Są na świecie konstytucje, w których się nawet o tym nie wspomina, bo to takie oczywiste. A my, owszem, zalecenia ustawy zasadniczej mamy, ale na papierze.

ZAPISKI WSPÓŁCZESNE

Siedzę bacznie poczynania powołanego niedawno Trybunału Konstytucyjnego, który jest instytucją powstałą w ramach procesu demokratyzacji naszego państwa. Trybunał ma prawo uchylać decyzje rządowe jeśli uzna je za niezgodne z ustawą przy założeniu, że ustawa zgodna jest z konstytucją. I już takie werdykty zapadły. Nie będę ich tu omawiał, ponieważ donosiła o tym prasa. Natomiast na jedno zwrócić warto uwagę: nadchodzą czasy, w których komfort psychiczny producentów wszelakich rozporządzeń i uchwał rządowych zostanie mocno naruszony. Byłoby nieszczerze gdyby w Radzie Ministrów zwrócili uwagę, że Trybunał Konstytucyjny przeszkadza w rządzeniu. Decyzje trybunału powinny raczej skłonić najwyższe władze administracyjne do uważniejszej pracy i staranniejego doboru ekspertów prawnych.

Dla samopoczucia całego społeczeństwa istotny jest ład prawny i wszystko to, co nazywa się praworządnością. I Trybunał Konstytucyjny, po wielu latach batalii, po to został powołany, aby obywatel miał pewność, że prawo zawsze ma prawo. Nie może np. być tak, że prawo działa wstecz. Tymczasem zdarza się naszym prawowłócom o tej regule zapominać.

Dobra ilustracja tych „konstytucyjnych zapisków” będzie właśnie przeczytana w organie rządowym informacja o projekcie nowego prawa lokalowego. Jak wynika z tekstu, właścicielom domów czynszowych, zwanych ogólnie kamienicznkami przyznane zostaną uprawnienia, które zwiększą ich zainteresowanie utrzymaniem kamienia w jakim takim stanie. Dotychczas właściciel niewiele znaczący i nie decydujący kto będzie w jego domu mieszkał. Pieniądzy za czynsz też dostawał tyle co kot napłakał. W efekcie domy z każdym rokiem ulegały coraz większej dewastacji. Byli tacy, którzy rzekli się własnością, po czym nie się nie zmieniło, bo państwowa administracja także nie było stać na remonty, nawet drobne.

Na przeszkodzie stały - nazwijmy to tak - względy doktrynalne, bo kamienicznik to synonim wyzyskiwacza, a wiadomo, że budujemy ustrój bez wyzysku. Doktrynerzy powoływali się nawet na konstytucję wyrzucając z kontekstu wymóg umacniania własności społecznej jako głównej podstawy siły gospodarczej kraju, zapominając jednocześnie o wymogu wzbogacania zasobów materialnych kraju. Bo choć własność społeczna jest główna, to wszakże nie jedyna. A dodać trzeba, że w prywatnych domach mieszka aż dwa miliony ludzi! Wier jak? Pozwolił im mieszkać, aż domy to rozspłyły się do końca, czy też ratował co się da. Bożena Semprich w „Rzeczpospolitej” pisze wcale przytomnie: „Państwo przestało być dobrym właścicielem, który każdemu daje dach nad głową za pół darmo. Fundusów komunalnych brakuje, obciąża je jeszcze bardziej byłoby niedorzecznością”.

Na tym kończę. I jeszcze jedno. Wszystkich moich czytelników powiadamiam, że nie jestem kamienicznikiem i nie mam w rodzinie kamienicznika. Sądzę, że socjalizm z powodu kilkudziesięciu tysięcy właścicieli domów czynszowych nie zawalił się i wszystkie wymogi konstytucyjne zostaną spełnione.

EDMUND TULKO



Cóż to właściwie takiego ten „Wiednia 86” - pytają czytelnicy. Po co zwolano te konferencje, co ma załatwić? Zebym odpowiedzieć na te pytania, trzeba cofnąć się o jedenaście lat, do roku 1975. Wtedy, przypomnijmy, podpisano w Helsinkach Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE). Postanowiono wówczas, że co pewien czas zwoływać się będzie konferencje przeglądowe, podczas których dokona się oceny realizacji postanowień Aktu Końcowego Konferencji takie odbyły się w Belgradzie w latach 1977-78 i w Madrycie w latach 1980-83.
 Ponadto zwoływano konferencje poświęcone wybranym tematom - do Berna, gdzie omawiano kwestie tzw. „trzęsącego koszyka” (zagrożenia społeczne, kulturalne, prawa człowieka) oraz do Sztokholmu. Tam zajmowano się środkami budowy zaufania, z dobrym zresztą rezultatem. Teraz przyszła pora na kolejną przejrzenie stanu realizacji postano-

wień helsińskich. Zaplanowano je na około osiem miesięcy, a więc gdzieś do końca czerwca przyszłego roku.
 W pierwszej fazie „Wiednia 86” przebywać będą w stolicy Austrii ministrowie spraw zagranicznych 33 państw europejskich plus Kanady i USA. Te dwa zamorskie państwa są także sygnatariuszami Aktu Końcowego. Potem ministrowie wyjadą, a na placu boju pozostaną delegacje z szefami, wyznaczonymi przez głowy poszczególnych państw.
 Jak było do przewidzenia, nad Wiedniem unosi się „duch Reykjavíku”, spotkania Gorbaczowa - Reagan, z którym wiązano duże nadzieje, a skończyło się na kolejnym rozczarowaniu, chociaż wiadomo dziś, że obaj przywódcy byli bardzo blisko porozumienia zakładającego znaczną redukcję istniejących arsenałów nuklearnych, a w dalszej kolejności całkowitej ich likwidacji. Na przeszkodzie stanęła sprawa SDI, czyli programu wojen gwiazdowych, który zakłada ułożenie broni w przestrzeni kosmicznej. Nawładzał do tego minister Szewardnadze w swym wystąpieniu.
 Zgodziliśmy się na 10-letni cykl laboratoryjnych prac badawczych według tego programu. Po 10 latach w warunkach redukcji i likwidacji broni jądrowych byłoby widać wyraźnie, co nasieć czynił dalej. Jest to uczucie stanowisko. Tymczasem prezydent powiedział wyraźnie, że po tym terminie USA niezwłocznie sawiadomia nas o swoim odstąpieniu od układu w sprawie obrony antyrakietowej. Inaczej mówiąc zaproszone nas, abyśmy usankcjonowali rozwijanie zbrojeń kosmicznych i podpisał wyrok śmierci na ten układ, odkładając jedynie jego wykonanie na 10 lat.
 Nie trzeba być nadmiernie biegłym w sprawach militarnych, by dostrzec, o co faktycznie chodzi - o uzyskanie przewagi militarnej.
 Podobnie wygląda sytuacja, gdy dotyka się kwestii rakiet średniego zasięgu w Europie. ZERR odstąpił od śladami

równoległego likwidowania potencjałów rakietowych Francji i Anglii zakładał ich znieszenie, gdy dojdzie do likwidacji potencjałów supermocarstw. Tymczasem w NATO ani o tym nie chcą słyszeć i dlatego Szewardnadze zapytał w Wiedniu: - Jak to więc jest? Nasze rakiety to groźba, a ich rakiety to bombierki czekoladek?
 Wystąpienie Szewardnadze podporządkowane było ideal światła bez broni atomowej, całkowitej jej likwidacji przy jednoczesnym jasnym postawieniu kwestii jak najżybszego odejścia od polityki siły i zastąpienia jej zasadą siły polityki, co pozwolił drogą wzajemnych kompromisów na znalezienie formuły gwarantującej wzajemne bezpieczeństwo.
 Przemówienie sekretarza stanu Shultz rozczarowało nawet część sojuszników USA. Dla niego zbrojenia w kosmosie to droga do „ambitnych redukcji zbrojeń jądrowych”, ale zaraz dodał że doktryna militarna jego rządu musi się opierać na broni jądrowej co oznacza ni mniej ni więcej, tylko wycofanie się z tych ustaleń, które przyjęli przywódcy w Reykjavíku odeszcie od idei światła bez broni atomowej.
 Można powiedzieć, że początek Wiednia nie wypadł obiecująco, ale nie sądzę, by pozostał tylko pesymizm i wycofanie na najgorsze. Osiem miesięcy to dość długi okres czasu i nie można wykluczyć pojawienia się jakiegokolwiek kompromisu, trzeba wziąć pod uwagę rolę, jaką mają do odegrania neutralne państwa europejskie, tak jak to było w Sztokholmie, gdzie wyglądało na fiasko, a skończyło się porozumieniem. Jednym słowem oczekujemy cierpliwie na dalszy rozwój wypadków.
 Urodził się jako Issur Danilewicz. Kiedy startował jako aktor, postanowił „zamerykanizować” to trudne nazwisko i stał się Isadore Demsky. Potem wpadł na pomysł, by pozyczyć sobie na nazwisko imię sławnego wówczas aktora Douglasa Fair-

banka i dodać wymyślne imię Kirk. I tak oto narodził się nowy gwiazdor ekranu - Kirk Douglas.



Dziś ma 70 lat prawie tyleż filmów na swym koncie, czterech synów z których Michael dorównuje mu sławą, ale ominięły go wielkie zaszczyty - chociaż mianowano go trzy razy do Oscara, ani razu nie zdobył tego trofeum, a ostatni jego film - „Tough Guys” (Twardzi faccy) w którym odwarza postać rabusia zwolnionego z więzienia po 30 latach odsiadki - odsadrono od czel i wiary. Złosił w a gdzie ich nie ma, twierdzą, że ma on najwięcej do zawdzięczenia charakterystycznej dziurze w brodzie. Kirk Douglas natomiast uważa, że zrobił sporo filmów ciężnie oglądanych na całym świecie, dzięki czemu ma wypchany portfel i płaski brzuch.
 HENRYK WALENDA

(KORESPONDENCJA Z RFN)

W specjalnym więzieniu w Lyonie od trzech lat oczekuje na proces hitlerowski prestepeca wojenny, Klaus Barbie...

ożacy Zgromadzenia Narodowego, Jacques Chaban-Delmas, zwrócił się oficjalnie do premiera Chiraca...

coś stanie się rozprawa nie tylko o „zredukowaniu Lyonu”, ale także z tymi wszystkimi, którzy ułatwiali jego działalność...

pochoźnienie i znacznie mniej cenna zawartość. Na przykład w pułkownika Paul Paillole, kierującego kontrwywiadem francuskim w latach 1935-1945...

Dowcipów i anegdot krąży wśród obywateli RFN bardzo dużo. Najczęściej ich ostrze dotyka polityków, podejmowanych przez nich decyzji...

„Pan Bóg spacerując po ziemskim królestwie dostrzega siedzącego na skraju drogi płaczącego człowieka — Dlaczego zalewasz się łzami? — pyta. Ten cicho odpowiada: — Bo jestem Szwabem. — Skoro tak — stwierdza Bóg — to w niczym ci nie mogę pomóc...”

Dowcip ten usłyszeć można zarówno wśród zasadniczych obywateli północy, jak i rubasznych Bawarczyków. W Stuttgarcie, stolicy Badenii-Wirtembergii, jest również znany...

Dlaczego akurat mieszkańcy Szwabii stali się celem humorystycznych ataków i odgrywa na mapie satyry RFN podobną rolę jak obywatele znanego w Polsce Wąchocka? Powodów jest wiele...

Trudne warunki egzystencji przyspieszyły u mieszkańców Szwabii kształtowanie się zaradności i zmysłu innowacyjnego. Prekursorem dzisiejszego silnego i zaskakującego pomyslowością lobby racjonalizatorów i wynalazców byli enigmatyczni autorzy zegara z kukułką...

Dumni ze swych osiągnięć mieszkańcy Szwabii, pozostający w swojej zasadniczej masie wierni duchowi konserwatyzmu, odgrywa się dziś za lata ataków satyry i żłobliwych dowcipów na ich temat...

M. RYCKOWSKI

Co zawierają dokumenty z Noisy-le-Sec

wa zablokowane są do 2005 roku. Minister obrony, Giraud, i kolejni żądali przekazania dokumentów do archiwum państwowego...

zmarłych przywódców „Resistance”.

Jeżeli spoczywające w kasematkach Noisy-le-Sec dokumenty zawierają rzeczywiście informacje o działalności gestapa w Francji i jego francuskich współpracownikach...

Jednym z pierwszych, który zareagował na wiadomość o sgramadzonych dokumentach był Jacques Vergès, obrońca Klaus Barbisa...

Jednocześnie jednak nasłają się głosy, że tak zwane akta gestapa, jak potocznie nazywa je prasa, mają zupełnie inne

HALINA UŻYCKA

Niedawno Alexandre Marenches, który kierował przez 11 lat (1970-1981) działalnością francuskiego kontrwywiadu SDECE, oświadczył, że w podziemnych paraskiej fortyfikacji Noisy-le-Sec złożonych jest 10 ton hitlerowskich dokumentów z lat okupacji...

Oświadczenie Marenchesa wzbudziło ogromne zainteresowanie wielu kręgów społeczeństwa francuskiego. Przewodni-

Nowe „hobby” wyspiarzy

Już dawno nie było w Londynie procesu, który wywołałby takie zainteresowanie, mimo iż nie chodziło tym razem o mord i gwałt, czy kolejny skandal obojęczajowy z udziałem króćców z ministrów rządu Jej Królewskiej Mości.

Przed sądem stanęła grupa sześciu dżentelmenów oskarżonych o to, że na terenie jednej ze szkół perferyjnej dzielnicy Londynu — Wanstead organizowali zabronione przez prawo walki psów. Powód to aż nazbyt wystarczający, aby w kraju, gdzie więcej niż w co drugiej rodzinie trzyma się psa, a w co trzeciej kota, świnkę morską lub króliki zapelniać salę sądową po brzegi.

Ale bo też proceder uprawiany przez oskarżonych należy do

wyjątkowo okrutnych. Wykorzystując wrodzoną żyzność do hazardu spleenowatych z pozoru Anglików, oskarżeni urządzali dla tych, którym doroczne wywierzanie się nie wystarczało — krwawe walki psów połączone z totalizatorem. Używali do tego celu zwłaszcza specjalnie przysposobione i wygłodzone buldogi i bokserzy, z których jeden brocząc krwią z przegrzanej gardła lub rozszarpanego boku nieuchronnie pozostawał na arenie...

Barbarzyński ten „sport” przybrał także rozmiary — stwierdziło Królewskie Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt w Londynie — że mówić wręcz należy o powstaniu „ogólnokrajowej maszynierii zajmującej się urządzaniem psich walk”. Nie ma bez

mała regionu w Wielkiej Brytanii, gdzie nie rozprzestrzeniła się ta „zaraza”. Jest ona zaś niezwykle trudna do zwalczania — wyjaśnia królewskie stowarzyszenie — z tej przyczyny, że organizacja psich pojedynków połączonych z zakładami pieniężnymi, w wyniku których zmieniają właścicieli tysiące funtów szterlingów, kontrolowana jest przez rodzaj mafii. Nie tylko dyktuje ona warunki walk psów, ale dopuszcza na widownię wyjątkowo znane sobie i zaufane osoby.

Mimo tych środków ostrożności znalazła się wszelako osoba, która — co prawda za nagrodą w wysokości 1 tysiąca funtów, ufundowaną przez „Brytyjską Ligę do Walki z Wynaturzaniem w Dziedziny Sportu” — za-

denuncjowała jedną z szajek uprawiających ten proceder. Na podstawie zeznań p. Madeleine Jenkins i kilku innych świadków sąd skazał czterech oskarżonych na kary od trzech do czterech miesięcy więzienia, a dwóm oskarżonym wymierzył wysokie grzywny.

Wielu Brytyjczyków obawia się jednak, iż wyrok ten nie położyszby najmniej kresu tej nowej „rozrywek” ludzi szukających monech wrażeń, a jedynie spowoduje... podwojenie stawek w psim totalizatorze i podroźnienie biletów wstępu na te krwawe widowiska. Uważają oni wyrok za skandalicznie łagodny i „niewspółmierny” do stopnia zezwierzęcenia organizatorów psich pojedynków...

KAMIL DALECKI

Korespondencja własna

Leningrad to przede wszystkim... oczywiście cudowne miasto, które trzeba zobaczyć, do którego wraca się z ochotą. Ci, którzy nie byli jeszcze w ZSRR, zwykle mówią jak bardzo chcieliby obejrzeć właśnie Leningrad. Ci, którzy byli tam, mają oczywiście swoje ulubione miejsca. Idźmy tym tropem. Zatem Leningrad, to przede wszystkim... Nowa — mówi dziewczyna, którą poznałam w pociągu. Rzeka ma w Leningradzie 32-kilometrową „trasę”. Pewnie, że spacerować w czerwcowe białe noce byłoby znacznie piękniejsze niż autokarowa przejażdżka po brzegu w październikowy dzień, gdy z nieba leci kleista, śniegowo-deszczowa maź.

Dla kogoś znów Leningrad to Smolny. Pomyśleć, że ten gmach ma aż tyle znaczeń. Kiedy autokar podjeżdża blisko budynku, znanego z licznych reprodukcji, wspominając jego rewolucyjną i wojenną przeszłość, przypominamy jak to z klasztoru zbudowanego przez Elżbietę I, od Katarzyny II był tu Instytut dla dobrze urodzonych pańien.

A Twierdza Pietropawłowska lśniąca iglicą (122,5 m wysokości) wciąż góruje nad miastem, mając konkurentkę tylko w wieży telewizyjnej.

Pewna pani z wydatnie załadowaną walizką wymienia najpierw „Gościny Dwór”. Od XVIII wieku — gdy to kupców nazywano gośćmi — takie określenie przylgnęło do potężnego domu handlowego. Nieprzebrane tłumy, które „przewalają” się od godz. 8 do 21, nie odstraszają nikogo, choć kupowanie tam nie należy do najłatwiejszych. Najpierw, nie oszczędzając trudu, trzeba się dostać do

lady, by wypatrzyć towar, podjąć decyzję i za chwilę odstąpić swoje do kasy, uzyskując czek na kwotę, jaką ów towar kosztuje. Zważywszy na fakt, że wszyscy niemal uważamy, iż po rosyjsku jakos się uda dogadać, dzielnie stoimy przed kasą. Ale w kolejce można przeżyć pierwszy stres, bo nie dość, że ze wszystkimi kopytkami trzeba wyartyku-

kić interes, którzy pytają o bardzo modne damskie ciuchy i buty. Ale tylko o te, które najtrudniej i u nas zdobyć. Są jednak odważni, co w bramie dokonują pośpiesznych transakcji.

Ala... Wróćmy do leningradzkich skoczajów. Kilka osób wymienia na pierwszym miejscu Ermitaż. Już same rozmiary zgromadzonych tu zbiorów (ok. 2,7 mln eksponatów) przytłaczają. Co do jakości nikogo przekonywać nie trzeba. A zbiory malarstwa impresjonistów, to

nych miast wycieczkowiec, a już zwłaszcza Polacy, wypatrują w sklepach kawy, uprzedzeni, że w Moskwie czy np. Kijowie o nią trudno. Tu uderza w oczy wielka reklama filmu „Temat”. Obraz Panfilowa o pisarzu próbującym przewartościować swoje życie — długo odleżał się na półce. Teraz jest jednym z popularniejszych tytułów. Tu także panowie wypatrują pięknych dziewczyn. Cóż, w towarzystwie Polek nie bardzo chcą się przyznać do zainteresowania leningradzkankami. Ale trzeba oddać sprawiedliwość: jest ich sporo. Nie tak ekstrawagancko ubrane jak nasze nastolatki, ale że moda akurat na pantofle s obcasami, więc przemierzają swój „Newski” na szpileczkach i jak wszystkie dziewczyny świata wodzą zaradności oczami za tymi, które mają akurat efektowniejsze ciuchy i bardziej je widzą na ulicy.

Padają coraz bardziej, więc może być kawa w klubie dziennikarskim — też na „Newskim”. Idziemy w kilkuosobowym dziennikarskim składzie. Już w szatni meldujemy, że my z Polski, że chcemy zobaczyć jak relaksują się nasi kolezdy. Mijamy stołową i prawdziwie klubowy nastrój zastajemy w ciśnień, ale ogromnie przytulnej piwnicy. Kawa, szampan, jakieś soki, ciastka... Zza baru sympatyczna bufetowa wolią pyta czy czegoś nam jeszcze nie trzeba. Czujemy się jak wśród starych znajomych.

Wymieniając te „swoje” miejsca w Leningradzie, już teraz na pewno będę wspominała i dziennikarski klub. Wciąż mało czasu, żeby w Leningradzie zobaczyć wszystko, choć na pewno i w ponury, październikowy dzień miasto ma swój niepowtarzalny, wspaniały urok.

RENATA SAS

Jeśli Leningrad to...

łować sumę, to jeszcze włożyć o które stoisko chodzi. A tłum napiera i kasjerka jest wściekła. Tylko w sklepach spożywczych, jeśli np. sera zważono za parę kopytek więcej niż głośni czek, można różnicę wrzucić do umieszczonej na ladzie skarbonki.

Uff, gorąco jest w „Gościny Dwór”. Największy tłum przy stoisku z zabawkami. Piękne lale uśmiechają się z daleka. Dla chłopców szlagierem jest „pistolet elektroniczny” za 8 rubli, z trzema zakresami tonów. Cokolwiek by mówić o militarnych zabawkach, chłopcy się ich po prostu domagają.

Na stoisku kosmetycznym sporo leśnych rarytasów, a i „Hna”, dzięki której Polki obnoszą kasztanowe włosy, jest w dużych ilościach i tylko za jednego rubla. Przy wyjściu zawsze kręci się paru takich, co chętnie zrobiliby ja-

juś prawdziwe oudo. Czy deszcz, czy upał do Ermitażu chcą się dostać tłumy oczekując długie godziny w kolejkach. Szczęśliwcy, którym się udało — a tylko nieliczne wycieczki mają tę świątynię sztuki w programie — wychodzą oszołomieni i przytłoczeni ogromem wrażeń.

Może więc teraz chwila spaceru na przykład pod „Jeźdźca Miedzianego”. Piotr i mocno osadzony na koniu, unoszący wysoką falą — to także leningradzki trop.

Ala zwłaszcza łodzianie — przywykli do tego, że ich miasto przede wszystkim kojarzy się z Piotrkowską — wymieniają najpierw te leningradzkie — czyli Newski Prospekt. Tu koncentruje się śródmiejskie życie. W październikowej ścieżce wyłożonej na straganach ulicznych piękne winogrona po 1,2 rubla przypominają słoneczne lato. Tu przybył z im-

ANDRZEJ GRUN

Ciekawe, że w Rosji przedrewolucyjnej rzecznikami nowych prawd byli plastycy. Także w literaturze. Obaj bracia Burlukowie, Aleksy Krużonych, Włodzimierz Majakowski, Wasilij Kamiński, Helena Guro, Władimir Chlebnikow — to plastycy. Jedynie Chlebnikow nie uczęszczał do akademii a uczył się sam, w domu. Wszyscy oni zażyli jako wybitni poeci. Inność futurystów rosyjskiego wynikała m. in. właśnie z dążenia do integracji wszystkich sztuk. Malarstwo, poezja, teatr, muzyka, film były poddawane niezwykle silnym, bezpośrednim oddziaływaniom. Wielu ludzi uprawiało różne gatunki sztuki jednocześnie. Wielu artystów równoległe zajmowało się profesjonalnie lub prawie profesjonalnie innymi zawodami.

Majakowski w 1913 roku wystawia w moskiewskim lunaparku tragedię „Włodzimierz Majakowski”. W scenografii Malewicza jednym aktorem jest autor! Wasilij Kamiński, który występował publicznie z wymalowanym na czole samolotem, był jednym z pierwszych lotników-oblatywaczy. Jeszcze przed I wojną światową latał nad Warszawą i spadł wtedy razem z maszyną. Wyszłi z wypadku cało a samo zdarzenie opisał w wierszu „Żywy pamiętnik”.

Futurystów i wszystkich innych twórców, którzy w bliższym czy dalszym sąsiedztwie orbitowali wokół jądra awangardy łączyły prowokacje wobec miesz-

ozańkiej publiczności, namietne wymierzanie „policzków powszechnemu smakowi”, ambicje wyprzedzenia w poszukiwaniach twórczych i nowatorstwie analogicznych nurtów europejskich. Wreszcie przemożne dążenie do nadania swoim wypowiedziom własnego, niepowtarzalnego wyrazu.

Atmosferę tych dni przeobraża Michel

Sanki-Petersburg i całą Moskwę. Jeśli to was zainteresuje, to trzeba wam wiedzieć, że nasładowe nie tylko jej śmieci, ale i jej osobę. Lansowała ona modę sukien w rodzaju nonnych koszul, ozarych i białych, błękitnych i pomarańczowych... Ale to jeszcze nie wszystko. Namalowała sobie kwiaty na twarzy i oto cała apokryficzna i cała organeczna

FUTURYŚCI I INNI...

Georges-Michel opierają się na reżisji Diaghilewa: „To spadło na malarzy ikon jak deszcz ortolanów na zjadaczy bobu. Większość wpadła w szal, który współzawodnictwo posunął aż do paroksyzmu. No i wszyscy ci spokojni ludzie zmieniłi się w demony. Dwadzieścia szkół rodzi się w jednym miesiącu. Futurizm, kubizm to antyk, prehistoria. Po trzech dniach zostaje się pompierem. Motocyzmy detronizują automatyzm, żeby zostać przewyżczonym przez trepidyzm i wibryzm, które zaraz przestają istnieć, gdyż powstaje planizm, serenzizm, eksacerbizm, omizm i neizm. (...) Największą sławą wśród tych produkujących malarzy cieszy się kobieta: nazywa się Natalia Gonczarowa. Ostatnio wystawiła ona siedem płócien przedstawiających „Światło”, a wiele z nich miało po czterdzieści metrów powierzchni. Kobieta ta wozzi ze sobą cały

wyjęty w powozach z domkami, a końmi rysowanymi albo malowanymi na policzkach, orole i szyl”.

Z Moskwy i Petersburga „swaleństwo nowej sztuki” rozprzestrzeniło się na całą Rosję i dalej. Międzynarodowy język plastyki przekładał słowa poetów na srozumiałe dla wszystkich język nowoczesności. Wydawnictwa (których były ogromne ilości) poezji futurystycznej ilustrowali najwybitniejsi malarze. Z futurystów śmiano się, ale ich czytano. Na ich sztuki chodzono tłumnie. Oni sami jeździli z wieczorami autorskimi po całym kraju. Wieczory te miały atmosferę kabaretu i nieodżony posmak skandalu. Spieniona fala nowatorskich idei narastała jak przybój morza pośród raf koraliowych. Mnóstwo się grup, wydawnictwa, manifesty. Ruch rosyjskiej futurystyki nigdy nie był ruchem jednolitym

ani tym bardziej nie stanowił jakiegoś scalonego kierunku. Futurystów łączyła nie wspólna filozofia a program oparty na negacji wszystkiego, a przede wszystkim zastanej tradycji.

Co sprawiło, że druga połowa lat 10 naszego wieku eksplodowała w Europie i w Rosji nowatorstwem w dziedzinie sztuki i tak niespotykaną siłą? Ze względu na stare, tworzone nowe i wyglądało to jak epidemia. Ze w różnych miejscach, niezależnie od siebie, artyści dochodzili do podobnych wniosków.

Przed wszystkim rozwój nauki — teoria kwantów Plancka w 1900 r.; teoria względności Einsteina w 1905 r.; Nagroda Nobla dla Rutherforda za badania atomu w 1908 r. Zorganizowany świat opisany fizyką Newtona, w którym cała przyszłość wynikała z całej przeszłości, przestał istnieć. Dalej rozwój nowej techniki. Nowy element ruchu: ped, szybki i wielkie ruchy społeczne. Dalej wzbierająca jak wrzód na ciele Europy wojna...

W ŁÓDZKIEJ PRASIE PSANO...

50 LAT TEMU

5 ręk prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego generalny inspektor sił zbrojnych Edward Smigły-Rydz otrzymał bulawę marszałkowską. Uroczystość odbyła się na Zamku w przeddzień święta narodowego.

Pe przesłaniu linii obronnej wojsk rządowych, rebelanci wkroczyli do Madrytu. Na ulicach trwały zaciekle walki, miasto było bombardowane przez artylerię i samoloty. Nową siedzibą rządu hiszpańskiego jest Walencja.

Krwawe starcia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Endecy pobili i poraunili dwóch pracowników uczelni oraz 20 studentów pochodzenia żydowskiego. Wszyskie zajęcia na uniwersytecie zostały zawieszona.

Strzelanina na ulicach Łodzi. 18-letni członek Stronnictwa Narodowego wybił szybę w żydowskiej cukierni, a uciekając otworzył ogień z pistoletu do ścigających go przechodniów, zabijając dwie i ciężko raniąc także dwie osoby.

25 LAT TEMU

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej Republiki Ukrainskiej miasto Stalino przemianowane zostało na Donieck. Dekret wydano w związku z życzeniami załóg zakładów pracy oraz na prośbę organizacji społecznych. Jednocześnie ogłoszono o przemianowaniu Stalingradu na Wołgograd, a Stalınabadu — na Duszanbe.

W tragicznym wypadku samochodowym koło Bionia zginęła znana piosenkarka Ludmilla Jakubczak. Podróżując razem z nią samochodem „Citroen” maż Jerzy Abratowski oraz Irena Santor doznał lekkich obrażeń. Prawdopodobnie na skutek złych warunków atmosferycznych samochód wpadł na drzewo.

Ze sportu: w rozegranej w trudnych warunkach atmosferycznych (śnieg i błoto) towarzyskim meczu piłkarskim, Polska pokonała Danię 5:0. Bramki strzelili: Pohl — 3 (jedną z karnego) i Gajda — 2. Opr. (Jsb)

Historia autami pisana

6 listopada minęło 35 lat od momentu zejścia z taśm produkcyjnych Fabryki Samochodów Osobowych pierwszego pojazdu. Była to Warszawa M-20, wóz zmontowany całkowicie z części radzieckich. Nasz pierwszy powojenny samochód osobowy był bowiem licencją radzieckiej „Pobiedy”, ta zaś amerykańskiego „Ford” z 1936 r.

Z każdym tygodniem przybywało w „Warszawie” elementów polskich. Po trzech latach wszystko co montowano w tym samochodzie, pochodziło bądź z FSO, bądź od kooperantów. Prawie od razu przystąpiono także do projektowania ulepszonych wersji.

„Warszawa M-20” była samochodem dla 5 osób, z silnikiem dolnozaworowym o pojemności 2110 cm sześć, i mocy 37 kW. Samochód osiągał prędkość do 105 km/godz. i zużywał ponad 14 litrów etyliny.

Auto było niezwykle trwałe i niezawodne. Np. egzemplarz z numerem kolejnym 9 przejechał 1.800.000 km.

Czas płynął i w FSO wypuszczono kolejne M-20 z niewielkimi zmianami zewnętrznymi, np. nowym kotłem kierownicy, atrapą chłodnicy itp. W 1955 r.

wyprodukowano pierwszy wóz typu pick-up. Na istotniejszą zmianę trzeba było poczekać do 1964 roku. Wtedy do seryjnej produkcji wszedł model 203 (późniejszy 223) z górnozaworowym silnikiem i zmienionym nadwoziem. Nowy silnik miał większą moc — 51 kW, wyższe obroty — 4000, mniej zużywał paliwa — 13 litrów i rozwijał prędkość do 130 km/godz. Przez pewien czas „Warszawy” otrzymywały silnik wysokoprężny Parkinsa 4108.

Ostatni samochód tej marki wszedł z taśm Żerania w 1973 roku. Łącznie przez 22 lata, we wszystkich odmianach, wyprodukowano 254.471 sztuk „Warszaw”.

Historia fabryki to nie tylko M-20. W połowie lat pięćdziesiątych rozpoczęto prace nad mniejszym samochodem osobowym. W lipcu 1955 roku na targach w Poznaniu FSO zaprezentowała jeden z prototypów „Syreny” 100. W końcu 1958 roku ruszyła seryjna produkcja tych samochodów. Niezwykle nawiązano konstruktorom, ileż krytyk i złościwość spodiłko poczyna „Syręna”. Stopniowo w modelach 101, 102, 103 i 104 ulepszano konstrukcję. Poprawiły się warunki jazdy i eksploatacji. Powiększył się sil-

nik, zmieniono dach, kształt i wielkość szyb. Na początku lat siedemdziesiątych produkcję „Syręny” już 105, przeniesiono do Bielej-Białej. Tutaj powstały inne odmiany: „Bosto” i R-20.

Koniec lat sześćdziesiątych w Fabryce Samochodów Osobowych to już era „Fiata”. Najwięcej wyprodukowano na Żeraniu „Fiatów” 120p. Był okres, gdy montowano tam „Fiaty” 131 i 132.

„Polonaz” to już herafiska współczesność. Wóz opracowany własnymi siłami, przygotowany i wprowadzony do produkcji. Dziś należy do najpopularniejszych samochodów osobowych w naszym kraju.

Dzisiejsze warszawskie fabryki samochodów to nie tylko modele i samochody, które weszły do produkcji. W ciągu 35-lecia opracowano tam kilkanaście prototypów, które chociaż bardzo ciekawe, nigdy nie weszły do seryjnej produkcji. Zaczynają od „Warszawy”. Wydawało się, że wejście do produkcji bardzo udane opracowanie „Warszawy” 210. Niestety, na horyzoncie był już wtedy „Fiat 125p”, wobec czego inne projekty powędrowały do szafy, zaś prototypy... do dziś nie wiadomo, gdzie się podziewają.

Także „Syręna” miała przynajmniej kilka opracowań. Również w przypadku tego samochodu do konstrukcji podstawowej wprowadzono tylko niewielkie modyfikacje. Choć trzeba przyznać, że „Syręna” 110 prezentuje się wcale, wcale.

Warszawie i „Fiat” 100 miał podobieństwo opracowania, które nigdy nie ujrzały światła dziennego w produkcji seryjnej. Mam na myśli np. „Polskiego Fiata” Coupe 1500, „Ogara” i 120p — camping.

Zaprezentowany publicznie w ostatnich dniach prototyp „Warsa” także może się podobać. Jest samochodem o ciekawej sylwetce, niezłych parametrach i... nie wiadomo, czy będą pieniądze, żeby wprowadzić go na taśmy produkcyjne.

Na razie wszyscy czekają na następcę „Fiata” 125p. Wiadomo już, że będzie to zakup od japońskiej firmy „Daihatsu” albo od włoskiego „Fiata”. Sprawa powinna się wyjaśnić w ciągu najbliższych dni.

R. PERCZAK

Nz.: prototypy „Warszawy 210”, „Syręny 110”, Fiata „Coupe 1500”.

ZEGNAJ STARA PLYTO

Tradycyjna płyta gramofonowa odchodzi w Japonii w zapomnienie i wszystko wskazuje na to, że jest to pożegnanie ostateczne. Miejsce ozarnego krążka i gramofonowej igły zajęła mała, srebrna płytka kompaktowa i laser, stanowiący „serce” nowego gramofonu. W suchym języku naukowiec nazywa się to „przejęciem” w zapis analogowego na zapis cyfrowy.

Użytkownik, który często nie bardzo rozumie, na czym to wszystko polega, wie jedno: otrzymał urządzenie do odtwarzania dźwięku, lepsze od wszystkiego, co dotychczas wyprodukowano.

Cozywiście najlepszy gramofon pozostanie martwą skrzynką, jeśli zabraknie płyt. Japońscy melomani nie mają jednak powodów do obaw. Potencjał na japońskim rynku fonograficznym — firma CBS/Sony jest w stanie wyprodukować 3 mln płyt kompaktowych miesięcznie. Modele produkcyjne firmy Victor Co. wynoszą 2,7 mln srebrnych dysków miesięcznie.

Atlas światła słonecznego

W Egipcie wydano pierwszy w historii kraju zbiór map ukazujących rozmieszczenie promieniowania słonecznego w różnych regionach kraju. Mapy i tabele tego „Atlasu” przedstawiają intensywność światła słonecznego w poszczególnych prowincjach, a nawet osiedlach w różnych okresach roku. Specjaliści krajowego Instytutu Badań Kosmicznych i Geofizycznych, którzy opracowali „Atlas”, są przekonani, że pomoże on naukowcom w projektowaniu elektrowni słonecznych, a także umożliwi dokładniejsze rozplanowanie prac związanych z suszeniem niektórych produktów rolnych, nawadnianiem sadów i pól, tworzeniem zapasów wody w suchych strefach.

Ekspedycja rejestrująca

głosy przyrody

Specjaliści Wydziału Biologii Uniwersytetu Moskiewskiego stwarzają mieszkańcom miast rzadko nadarzającą się możliwość — usłyszenia nagrań wyjątkowej fonoteki, przechowującej kolekcję głosów zwierząt. W niezwykłym magazynie dźwięków zgromadzono ok. 4 tys. nagrań. Specjaliści niejednokrotnie organizowali wyprawy w teren. W lasach i na polach, pod wodą i wysoko w górach, rejestrowali dźwięki przyrody. Nagrywa się, a następnie rozszyfrowuje określone sygnały, które nadają zwierzęta w różnych sytuacjach. Rozszyfrowywanie takie jest swego rodzaju przekładem języka fauny na pojęcia ludzkie.

Badanie systemu sygnałów dźwiękowych zwierząt pomaga w pewnej mierze w kierowaniu ich zachowaniem się. Zbudowane różne urządzenia bioakustyczne. W gospodarstwach hodowlanych przy ich pomocy wzywa się zwierzęta na dokarmianie, zaś w rybackich odstrasza od narybku stada ptaków polujących na ryby. Można również użyć specjalnych sygnałów alarmowych, by chronić sady i winnice przed ptakami.

Militaria

Prezydent USA Ronald Reagan, przewidujący o tym, że kto pierwszy uderzy się w kosmosie, będzie decydował o sytuacji na Ziemi, z całą energią realizuje program militarystyki kosmosu, zwany „strategiczną inicjatywą obronną” (SDI). Uważa, że przyniesie to Amerykanom zdecydowaną przewagę nie tylko nad państwami socjalistycznymi, ale wręcz nad całym światem. Zdaniem ekspertów, pod koniec lat osiemdziesiątych będzie wzmocniona technicznymi, a następnie doprowadzi do zatwierdzenia prototypów i ich dalszego rozwijania po roku 2000.

Główny wysiłek badań idzie w kierunku wykorzystania broni wiązkowej jako siły niszczącej w postaci:

• laserów umieszczonych w kosmosie (lasery X, lasery chemiczne);

• dział elektromagnetycznych;

• broni wiązkowej cząstek elementarnych.

Stany Zjednoczone od kilku lat prowadzą systematyczne badania na dużą skalę nad wojskowym zastosowaniem laserów, których wykorzystanie jako broni przeciwrakietowej jest tylko fragmentem tych badań. Dotychczasowe badania pozwoliły uzyskać następujące rezultaty:

• w 1973 r. laser sił powietrznych zniszczył samolot bez pilota;

• w 1976 laser sił lądowych zniszczył samolot i śmigłowiec bez pilota;

• w 1978 laser chemiczny sił morskich zniszczył lecące śmigłowce i pociski przeciwpancerne;

• w 1983 latające laboratorium sił powietrznych na samolocie Boeing KC 135 wyposażone w laser o mocy 400 kW, zniszczyło w locie 5 pocisków powietrze-powietrze. Ten sam laser zniszczył również cel lecący z prędkością ponad-dźwiękową.

Amerkańskie programy badawcze zmierzają do rozwijania źródeł promieniowania laserowego. Obecnie istnieje wiele rodzajów tych źródeł: lasery chemiczne o mocy i MW (docelowe — do 10 MW); lasery geodynamiczne; lasery elektro-

jonizujące na swobodne elektrony; lasery na promieniowaniu X, wytwarzane w efekcie eksplozji atomowej małej mocy. Generalny rozwój laserów amerykańskich powinien nastąpić w latach 1987—1988.

Działa elektromagnetyczne. Pod tym określeniem kryje się nowy typ działa, w którym klasyczny ładunek miotający jest zastąpiony siłami elektromagnetycznymi. Siła, która rozpędza pociski, powstaje przez synchronizowaną zmianę strumienia magnetycznego. Przywożone pociski mają jeszcze umiarkowaną masę (od kilku do

wo-wschodniej części Kazachstanu. Tajemność wytworzenia niezwyklego produktu przechowywali Kazachowie od niepamiętnych czasów.

W ostatnim czasie przemysł mleczarski Kazachstanu zorganizował również szeroko zakrojony produkcję specjalnych napojów z mleka kobył (kumysu), wielbłądziej i kóz. Długo obserwacje lekarzy potwierdziły leczniczość właściwości tych narodowych produktów. Stwierdzono, że osoby, które spożywają je regularnie przez długi czas, rzadziej zapadają na gruźlicę, anemię i inne choroby, znacznie dłużej żyją

Orkiestra

Nowa sensacja na tekijskim rynku muzycznym. Zespół instrumentów kierowanych przez komputer wykonuje 30 popularnych melodii. Czy jednak melomani będą chcieli słuchać tego typu koncertów symfonicznych jest wątpliwe.

Trzęsienie ziemi można przewidzieć!

Według oświadczenia brytyjskiego geofizyka, dr Gilliana Folgera, który niedawno współpracował z międzynarodowym zespołem badawczym w zakresie prognozowania trzęsień ziemi, katastrofy o takim zasięgu jak ta, która wydarzyła się niedawno w Salwadorze można przewidywać na kilka dni wcześniej.

Na podstawie informacji uzyskanych od satelitów dokonujących pomiarów powierzchni ziemi „wyrzruszenia” często poprzedzające większe wstrząsy są wykrywalne.

Istnieje możliwość przewidywania mającej nastąpić katastrofy, co pozwoli na wcześniejsze przygotowania do ewakuacji, tym samym ocali wiele istnień ludzkich — oświadczył dr Folger, który podkreślił, że system oparty na informacjach dostarczanych przez satelity wojskowe jest nadal w stadium badawczym, niemniej oznacza ogromny postęp w wykrywaniu ruchów skorupy ziemskiej. Brytyjski badacz wyjaśnił następnie, że przy zastosowaniu konwencjonalnych metod można dokonywać pomiarów zmian na powierzchni ziemi z dokładnością 1 cm na 2 km kw. Dzięki technologii satelitarnej dokładność tę można zwiększyć do 1 cm na 50 km kwadratowych, a w przyszłości nawet do 1 cm na 100 km. Istnieją również dane, że za 18—20 lat będzie można przewidywać trzęsienia ziemi na 2—3 miesiące naprzód.

Dr Folger podkreślił jednak, że niezbędne są dalsze badania przez następne 2—3 lata w celu zarejestrowania potencjalnych zmian zachodzących na powierzchni ziemi.

MEDYKAMENTY PRZYSZŁOŚCI

Wiadomo, że organizm ludzki w zasadzie sam wytwarza wszystko, co mu jest niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania. Ten fakt jest właśnie punktem wyjścia dla nowego, przyszłościowego kierunku farmacji.

Choroby biorą przeważnie początek w obrębie komórek. Tamże wytwarzane są substancje zdolne do zablokowania choroby. Prawda, że niekiedy obrona jest niedostateczna, rzecz więc w tym, żeby ją wzmocnić — nie zmieniając zasadniczo frontu ani rodzaju broni. Należy więc w tym celu dobrze rozszyfrować wszystkie tajemnice strategii zarówno agresora, jak i broniącego się organizmu.

Przed około 50 laty naukowcy zauważyli dość osobliwy i niepojęty wówczas dla nich zjawisko — że mały zarazony wirusem „Rift

Valley fever” nabyły odporności względem całego innego wirusa. Dopiero w 20 lat później wyjaśniono się, że owa odporność, rozciągająca się zresztą na wiele rodzajów wirusa, nie ma nic wspólnego z wytwarzaniem przez organizm specyficznych przeciwciał, tak jak to się dzieje np. na skutek działania szczepionki, ale powstała w rezultacie wyprodukowania przez zarazone komórki substancji proteolizującej zdolnej do interferencji z jakimkolwiek wirusem. Nadano tej substancji nazwę „interferon”.

Przez całe lata pracowano nad rozszyfrowaniem jej struktury, by móc ją następnie odtwarzać i użytkować w odpowiedniej ilości, wprowadzać do organizmu dla jego obrony przed wirusami.

W tej chwili dość dobrze już jest znane funkcjonowanie systemu ob-

ronnego za pomocą interferonu. Otóż zaatakowana przez wirus komórka emituje na swojej powierzchni sygnał chemiczny, który jest następnie odbierany przez jądro komórkowe, gdzie jak wiadomo, znajduje się DNA — duża i bardzo złożona molekula kwasu nukleinowego, zawierająca kod genetyczny danego organizmu. Jeden lub kilka genów z owego łańcucha zaczyna wówczas wykonywać zaszyfrowane im zadanie, mianowicie produkować substancję antywirusową. Ale jeśli produkcja ta jest niedostatecznie wydajna, wirus zaczyna się rozmnażać kosztem komórki. Niemniej system obrony dalej funkcjonuje — inny gen powoduje wytwarzanie się w komórce interferonu, który zostaje potem uwolniony na zewnątrz komórki i poczyna krążyć w pły-

nie międzykomórkowym alarmując inne komórki. Te zaś niejako uprzedzone o mającym nastąpić ataku, w porę mobilizują swój system obrony, tj. uruchamiają produkcję protein antywirusowych.

Interferon odkrywa więc kapitalną rolę w powstrzymaniu inwazji wirusów. Rzecz tylko w tym, by była go dostateczna ilość, by lekarz mógł w razie potrzeby zaaplikować pacjentowi te substancje. Trzeba więc poznać sekrety jej produkcji drogą syntezy. W tym kierunku będą szły coraz szerszym frontem badania medyków i farmaceutów. Zapowiada się rewolucja donioślejsza niż ta, która nastąpiła po wprowadzeniu antybiotyków — już choćby dlatego, że antybiotyki są dobre tylko do walki z bakteriami, natomiast wobec wirusów pozostają bezsilne.

„Promienie śmierci”

500 g i osiągają prędkość rzędu 5—10 km/sek. przy częstotliwości i strz./godz. Działa tego typu są planowane jako jeden z elementów obrony przeciwrakietowej. Prędkość pocisków ma wynosić 20 km/sek., a częstotliwość strzelania od 1 do 3 strz./sek. Równie istotny jest postęp w zakresie manewrowości, ponieważ przewidziane jest umieszczenie tych jeszcze zbyt dużych środków na orbicie.

Broń wiązkowa cząstek elementarnych. W broni tej wykorzystuje się akcelerator, który wyrzuca cząsteczki (fotony) w atmosferę lub przestrzeń kosmiczną z prędkością bliską prędkości światła. W badaniach amerykańskich zmierzają do wykorzystania broni wiązkowej cząstek obcych. Cząstki są początkowo naładowane, przy-

tanymi, wskazują że tego typu środki walki z punktu widzenia ich zalet i niedostatków mają sporo cech wspólnych:

• są to środki bezpośredniego rażenia. Broń ta, aby trafić w cel, musi mieć zapewnioną bezpośrednią linię celowania i dlatego jest bronią nieselektywną;

• jest to broń o działaniu zblizonym do prędkości światła. W czasie, kiedy promienie wiązki laserowej przebędą jedną milę, samolot lecący z prędkością 2 Macha pokona odległość równą zaledwie ok. 3 milimetrów;

• działanie tej broni może być zakłócone przez opady atmosferyczne, kurz i dym.

Kiedy pojawi się na uzbrojeniu — a jest to kwestia najbliższych lat — broń wiązkowa, może okazać się podobna w działaniu do popularnych w powieściach fantastyczno-naukowych „promieni śmierci”. Dotychczas nie ma jeszcze pełnych rozwiązań technicznych które mogłyby zapewnić wytwarzanie dużych energii przydatnych na polu walki. Aby broń taka mogła działać, potrzebna jest podstawowa rzecz a mianowicie odpowiednie generatory. Potrzebne są tony paliwa chemicznego, lub też odpowiedniej mocy źródła energii jądrowej.

Rozważania na powyższy temat tchną sensacją, ale czy na początku II wojny światowej ktoś wierzył w broń atomową, a w latach czterdziestych w możliwość lądowania człowieka na Księżycu?

Dokąd zmierza ludzkość? Czas najwyższy nad tym się zastanowić.

plk RYSZARD GRUSZKA
ppłk ADAM JAROS

Łódzkie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego „ETOB”
w Łodzi, ul. Wólczańska 158
Z A T R U D N I
w zakładowym zespole gospodarczym lub w ramach umowy o dzieło pracowników na stanowiska
OPERATORÓW URZĄDZEŃ DO WPROWADZANIA DANYCH MERA 9150 (Seecheck).

Mile widziani będą emeryci i renciści oraz osoby na urlopach wychowawczych.

Praca w pomieszczeniu zamkniętym i klimatyzowanym. Osobom nie znającym obsługi ww urządzeń zapewnimy przeszkolenie w systemie przywarsztatowym.

Nie przyjmujemy osób po porzuceniu pracy. Informacji dotyczących warunków pracy i wynagrodzeń udziela dz. służb pracowniczych ŁPIPB „ETOB”, ul. Wólczańska 158 lub tel. nr 36-43-76.

6569-k

ŁÓDZKI ODDZIAŁ TNOiK

informuje,

że odstąpił po cenie detalicznej
MINIKOMPUTER ComPAN-8
na gwarancji.

Oferty należy kierować pod adresem: Łódzki Oddział TNOiK 90-950 Łódź, ul. Piotrkowska 123, tel. 32-32-37 lub 32-32-29. 2496-k

MIEDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIÓDEMKĄ”

zatrudni natychmiast PALACZY C.O.

z uprawnieniami na kotły niskociśnieniowe.

Informacji na temat warunków pracy udziela dział kadr, Łódź, al. Kościuszki 93, tel. 36-22-54, dział administracyjno-gospodarczy, Łódź, ul. Nowotki 230/232, tel. 78-25-58. 6614-k

DZIEWIARSKA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „DINA”,
Łódź, ul. Obywatelska 115

★ ZATRUDNI: ★

- ▶ kierownika wydziału dziewiarni,
- ▶ mistrza dziewiarni,
- ▶ technologa do działu przygotowania produkcji,
- ▶ z-cę kierownika działu mechaniczno-energetycznego.

Nie przyjmujemy osób po samowolnym porzuceniu pracy. Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela dział kadr, tel. 86-18-96 w. 54 w godz. 7-15.

6792-k

WYKONANIE

SPRZEDAM nowy dom (200 m), działka 1100 m - przyłącza miejskie - Proboszczewice. Listy 32043 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ zalesioną, 1,1 ha, Głowno - Zabrzeżnia sprzedam. Listy 30904 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DOM kupię - może być do remontu. Listy 8468 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DOM z budynkiem na rzemiosło - sprzedam. W rozliczeniu chętnie blok. Tel. 84-21-70. 29626 g

Z powodu wyjazdu sprzedam firmie polonijnej lub zainteresowanym dom jednopiętrowy - wszystkie wygody - w tym zakład nie wymagający kwalifikacji do prowadzenia, działka 0,24 ha ogrodzona, drzewa owocowe, krzewy porzeczek - 28 km od Łodzi 74-84-25. 9119 g

DZIAŁKĘ budowlaną - sprzedam. Warszawska - Deczyńskiego, 57-59-53 19146 g

DZIAŁKĘ budowlaną leśną - sprzedam Wrzawa, koło Lutomerzka 78-58-03 wieczorem 8208 g

KUPNOSPRAWIA

KOZUCH damski, szczyt, sprzedam. 48-61-47 KUPIE okna i drzwi aluminiowe. Łódź, tel. 57-16-02. 32473

PRZEDWOJENNE obrazy, porcelane i inne starocie - kupię. 86-84-24. 7198 g

BONY PKO - kupię. Listy 29714 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BLAM z nerek, clemny i pelisse meska sprzedam. Sieradz tel. 721-56.

VIDEO Panasonic (gwarancja) - sprzedam. 86-36-80. 10513 g

AMSTRAD CPC 464 - sprzedam. 34-18-98.

WIEŻE mini - sprzedam. Listy 8458 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PIANINO „Calisia”, akordeon „Weltmeister” 80, dwie koldry puchowe nowe - jedna mała, gre komputerowa z kasetami niezależnie od telewizora z piórem świetlnym, magnetofon (japoński) „Rysing” - sprzedam. 74-84-25. 9120 g

ATARI - sprzedam. Listy 8460 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

LISY na kurtkę - sprzedam. 86-03-80. 8362 g

MASZYNE dziewiarska saneczkowa żakardowa Nu5 „Juki” - sprzedam. Tel. 84-24-10.

KSAWERÓW - ogrodnictwo sprzedam. 52-04-33 29447 g

MEBLE rumuńskie „Renesans” - sprzedam. 57-32-67 (po 20). 32730 g

GABINET dentystryczny, technika - sprzedam. 33-42-03. 29190 g

BLAM piżmaki - pilnie sprzedam. 57-51-05. 10792 g

FORTEPIAN pianino - sprzedam. 78-42-15 (po 17). 8067 g

ELEKTRONICZNY instrument muzyczny do nauki gry „Casio” PT 82 - sprzedam. 36-00-30 10742 g

PIEC gazowy c.o., rądziołki do 150 m - sprzedam. Listy 8055 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SPRZEDAŻ boazerii, listewek wykończonych. Rutkowski, Narcyzowa 4. 30198 g

SPANIELE rodowode - sprzedam. 87-20-01. 29557 g

KOCIETA perskie białe, niebiesko-kremowe - sprzedam. Wólczańska 7/15. 29358 g

PUDELKA białego miniaturki - sprzedam. 81-18-93. 31316 g

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię krawiecka - Bałuty. 52-80-74. 8168 g

POSZUKUJE lokalu na rzemiosło w Łodzi (50-70 m). Listy 8178 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-4 kupię. 87-12-89. 8443 g

M-3 w Łasku - pilnie sprzedam. Tel. 26-96. 29423 g

CZTEROPOKOJOWE - sprzedam. Gogola 1/69. 8461 g

KOMFORTOWE własnościowe M-3 Retkinia - Śródmieście zamienie na domek z wygodami, może być stan surowy. 86-72-65 (15-20).

BIAŁYSTOK, mieszkanie M-3 zamienie na Łódź. Telefon 32-28-84 godz. 8-15. 6522 k

ZAMIENIE 2xM-2 własnościowe, blok na jedno większe. 84-45-01. 8550 g

RAWA Mazowiecka - M-3 własnościowe blok, wygody - oddam za M-3 blok kwaterek lub spółdzielcze w Łodzi. Tel. 23-75. 26659 g

CZTEROPOKOJOWE zamienie na dom. Listy 8462 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-2, M-3 zamienie na duże własnościowe. 74-39-50. 28851 g

MIESZKANIA samodzielniego poszukuję. Tel. 55-60-05. 11038 g

WYKONANIE

SPRZEDAM „Wolga” - 24” z silnikiem „Mercedesa 220”, silnik od „Wolgi”, Mercedes 190” nadwozie i inne części. Tel. 36-71-79. 29560 g

VW wariant L sprzedam w całości lub w części. Wiskitno 35. 8540 g

SPRZEDAM: cłagnik „Tom Vinkow”, sprzet towarzyszący, przycepa. 15-62-73. 7846 g

WYKONANIE

POSZUKUJE mieszkania. Listy 8523 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE lokalu (Bałuty) na cicha pracownię. 84-45-01. 8551 g

PILNIE poszukuję mieszkania na okres 3-4 lat. Listy 8394 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

POSZUKUJE dużego lokalu na pracownię. Bałuty. Tel. 74-47-53. 29375 g

SPOKOJNY student - poszukuje małego mieszkania. Listy 8290 - Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

Związek Kynologiczny w Polsce Oddział w Łodzi

INFORMUJE, ŻE W LISTOPADZIE BR.

nastąpi zmiana numeru telefonu z dotychczasowego 33-68-97

na nowy: 31-91-12.

6876-k

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „GRETA CONFECTION”

w Koluśkach, ul. Słoneczna 1, tel. 14-03-73

PILNIE ZATRUDNI:

- referenta ds. księgowych,
- magazyniera,
- szefa produkcji.

Warunki do uzgodnienia na miejscu.

6620-k

PP „POLMOZBYT” w ŁODZI OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów w trybie I na zasadach ustalonych zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r. (MP na 28, poz. 250 par. 11 z dnia 30 listopada 1982 r.)

Marka pojazdu	Rok prod.	Nr silnika	Nr podw.	Cena wyw.
1. Polonez 1500	1980	50448	49741	400.000 zł
2. Polonez LS 1500	1984	145164	142484	1.095.450 zł
3. Polonez 1500 LS	1985	191150	178710	1.094.950 zł
4. FSO 1500	1984	0833644	2164474	740.000 zł
5. FSO 1500	1984	897391	2126271	746.450 zł
6. FSO 1500 ME	1985	187523	2229938	739.350 zł
7. FSO 1500 L	1985	1003106	2238512	772.750 zł
8. FSO 1500 L	1986	1054189	2306342	767.230 zł
9. FSO 1500 C	1985	1001186	2235220	753.800 zł
10. FSO 1500 C	1985	1008911	2246712	752.300 zł
11. Fiat 126-p 600	1981	8600800	8013401	304.150 zł
12. Fiat 126-p 650	1985	9328011	8750967	386.300 zł
13. Fiat 126-p 600	1983	9113894	8313023	305.000 zł
14. Fiat 126-p 650 FLA	1986	9508504	8885602	418.300 zł
15. Fiat 126-p 650 FL	1986	9538278	8919332	405.000 zł
16. Fiat 126-p 650 FLA	1986	9568672	8939547	415.800 zł
17. Fiat 126-p 650 FL	1985	9394956	8769917	416.200 zł
18. Fiat 126-p FL	1985	9383920	8769443	416.200 zł
19. Fiat 126p E	1985	9314329	8637019	315.600 zł
20. Fiat 126-p E	1986	9487508	8863659	320.600 zł
21. Fiat 126-p E	1986	9501009	8876923	322.100 zł
22. Fiat 126-p 650 E	1986	9501510	8879334	321.450 zł
23. Fiat 126 p 650 F	1986	9521036	8897032	315.100 zł
24. Fiat 126 p 650 F	1986	9521197	8896833	315.100 zł
25. Fiat 126 p 650 F	1986	9522635	8900047	376.300 zł
26. Fiat 126 p 650 F	1986	9558873	8933345	322.100 zł
27. Fiat 126 p 650 F	1986	9599094	8972835	416.200 zł
28. Fiat 126-p 650 F	1986	9612059	8993855	392.800 zł
29. Fiat 126-p 650 E	1986	9474938	8951675	320.950 zł
30. Żuk A-13M	1974	393873	168754	227.150 zł

Przetarg ograniczony dla instytucji państwowych odbędzie się dnia 19 listopada 1986 roku o godz. 8 w Łodzi przy ul. Brukowej 16.

Pojazdy oglądać można w dn. 17 listopada 1986 roku w godz. 8-11 oraz 12-14.

Protokół wraz z ocenami technicznymi dotyczącymi stanu pojazdów będą udostępnione przy oględzinach.

Instytucje przystępujące do licytacji winny zgłosić pisemny akces uczestnictwa w przetargu w dniu oględzin.

PP POLMOZBYT w Łodzi zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

PP POLMOZBYT w Łodzi nie udziela gwarancji ani rękojmi z tyt. wad fizycznych sprzedanych pojazdów

UWAGA: pozycje od nr 20 do nr 29 oglądać można w PSS w Łowiczu, ul. Blich 34.

Pozycje nr 1 oglądać można na parkingu strzeżonym przed Hotelem Centrum LDG-0942

Pozycje nr 30 oglądać można w Łodzi, ul. Brukowa 23. 2497-k

ZAKŁADY PIWOWARSKIE ZAKŁAD TRANSPORTU w ŁODZI, ul. PÓLECNA 35

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n.w. pojazdów, zespołów i części:

- „Star” A-28 skrzyniowy, nr podwozia 54642, bez silnika, cena wywoławcza 278 046 zł
 - „Star” A 29 skrzyniowy, nr podwozia 71004, nr silnika 51943, cena wywoławcza 196 000 zł
 - „Zuk” A-11 skrzyniowy, nr podwozia 224642, nr silnika 218159, cena wywoławcza 307 600 zł
 - Skrzynia ładunkowa, szt. 1, do samochodu m-kl „Jeler”, cena szacunkowa 800 000 zł
 - Skrzynia ładunkowa, szt. 1, do samochodu m-kl „Star”, cena szacunkowa 5 000 zł
 - Tylny most do samochodu „Zuk” po NG, szt. 5 po 24.000 zł i 1 szt. oraz ożebrowanie wraz z planką, 3 komplety, po 25.095 zł komplet.
 - Części do samochodu m-kl „Kamaz” (duży wybór do skrzyni biegów).
- Przetarg odbędzie się w dniu 24 listopada br. o godz. 10 w Zakładzie Transportu ul. Półcna 35
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZT do dnia poprzedzającego przetarg.
- Pojazdy można oglądać w dniu 21 listopada br. w godz. 9-14.
- Zakład nie bierze odpowiedzialności za braki i wady ukryte oraz zastrzega prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.
- Jeżeli i przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13. 2546-k

Muzyczna Agencja Impresaryjna SMR „STOMUR”

przyjmuje zamówienia na obsługę muzyczną **BALÓW SYLWESTROWYCH** przez najlepsze zespoły muzyczne.

Informacje i zgłoszenia Łódź, ul. Piotrkowska 53. telefon 33-77-33 lub 32-63-09 w godzinach 8-16.

2480-k

ZALUŻE miedzyzbove (gwarancja) - Zamykowski, 43-60-97. 10642 g

GINEKOLOG - Smetny 4/43, bl 3 poniedziałki czwartki 16-18 Majchowski, 48-16-13. 8955 g

UKŁADY wydechowe Nadkole, Judyta 20 (od Traktorowej) Inż. Myszowski, 31546 g

RUZANI

POSIADAM działkę rolną w okolicach Łodzi - oczekuje proweccji. Listy 2852 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAKŁADY PRODUKCJI KOLDER „FAKOPA” w Łodzi, ul. Kopernika 36

ZATRUDNI:

- ♦ kierownika zakładu produkcji parasolniczej z wykształceniem wyższym lub średnim mechanicznym i praktyką,
- ♦ kierownika działu ekonomiczno-płacowego,
- ♦ księgową-księżera księgowy(a) kosztów,
- ♦ ślusarzy,
- ♦ elektryków,
- ♦ mechaników maszyn szwalniczych,
- ♦ galvanizerów,
- ♦ palaczy c.o. z uprawnieniami do obsługi kotłów niskociśnieniowych,
- ♦ tokarzy.

Przedsiębiorstwo nie zatrudnia osób po samowolnym porzuceniu pracy

Oferty przyjmujemy i szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych ZPK „Fakopa”, tel. 32-94-84 lub 32-09-10.

6592-k

Przedsiębiorstwo Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych

w Krakowie, ul. Łokietka 20
ZATRUDNI NATYCHMIAST na budowie Elektrociepłowni Łódź,

- następujących pracowników:
- murarz pieców przemysłowych,
 - monter-spawacz,
 - zbrojarz,
 - betoniarz,
 - cieśla,
 - robotnik budowlany.

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenia oraz prowadzi bogatą działalność socjalną. Wszelkich informacji udziela kierownictwo budowy BIPROPIEC Łódź, ul. Wróblewskiego 26. 5488-k

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 8 LISTOPADA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.30 Muzyka folklorowa malowana. 12.30 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wład. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholicyzm, alkohol. 17.30 Koncert zyczeń. 17.55 Przegląd zawsze ubezpieczony. 18.00 „Matyszkawice” 1952 roku. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Superek” — aud. 20.00 Dziennik. 20.15 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Tygodnik kulturalny. 21.25 Interpretacje piosenek francuskich: aud. 22.00 Wład. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Na rockowa nutę — aud. 23.00 Wład. 23.25 Zaproszenie do tańca.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Recital Magdy Umer. 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Szafeta ork. radiowych. 12.25 Po festiwalu Jazz Jamboree '85 — opr. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu „Okolicie kultury” — Tadeusz Papier „Zamiast kwiatów” (L). 13.20 Z malowanej skrzyni. 13.30 Album operowy. 14.00 Co jest grane? — pytania — tel. 44-72-71. 15.00 Co jest grane? — odpowiedzi. 15.30 Co jest grane? — nagrody. 16.00 Dzieła, style, epoki. 15.50 Agata Christie: „Dzielnicy Murzynków”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Piosenki z dedykacją” (L). 18.30 Gwiazdozbiór. 18.15 Audycja literacka. 19.30 Teatr PR: Julian Siemionow — „Brylanty dla dyktatora proletariatu”. 20.00 Włóczki w filharmonii — cz. I. 21.00 Wład. 21.05 Włóczki — refleksje. 21.10 Miniatura literacka. 21.30 Włóczki w filharmonii. 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 A. Tolstoj: „Wielkie Kłopoty”. 23.20 Studio Stereo zaprasza — cz. II.

PROGRAM III

11.00 Przegląd tygodników. 11.15 Piosenki na weekend. 11.30 W zyciorach nie znajdziecie. 11.40 Piosenki na weekend. 11.50 Władimir Orłow „Demon z altówki”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trój-

ki. 13.00 Serge Jacquemond „Ani słowa o zdręczach”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 13.40 „Teatr naturalny” — słuch. 14.00 Mistrzowie kwartetu smyczkowego. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville — aud. 15.40 „Ślad” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.00 „Stolica — Almanach Warszawy” — aud. 19.30 Dzień w Liście Przebojów. 19.50 Władimir Orłow — „Demon z altówki”. 20.00 Lista Przebojów. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 Śpiewa Jacek Skubikowski. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką — aud. 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie — aud. 13.35 Lekture i refleksje — aud. 14.00 Krajoznawstwo historyczne. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Popołudnie Młodych. 16.00 Redakcja Reportaży. 16.10 Z mikrofonem po Kraków. 17.00 Wład. 17.05 Socjologia i życie potoczne — tel. 17.10 Pełzać polski — aud. 17.30 Klub Wydawców — aud. 18.10 Echo festiwalu i konkursów muzycznych — aud. 19.00 Portrety Polaków. 19.30 Wład. 19.35 Lekture Czwórki „Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia”. 19.45 Język francuski. 20.00 Festiwal pianistyki polskiej w Słupsku — aud. 21.10 Piosenki — przeboje. 21.30 Fotel w czwartym rzędzie — tel. 21.40 Chwila muzyki. 21.45 Humoreska — aud. H. Szof. 21.55 Wład.

NIEDZIELA 9 LISTOPADA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Piosenki. 13.45 Informacje, rady, propozycje. 14.00 Klasyka operetki. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 Koncerty zyczeń. 15.05 Wesoły Autobus. 17.00 Dialogi historyczne — aud. 17.15 Światła muzyki. 18.00 Magazyn Międzynarodowy. 18.20 Niedzielne wydanie Magazynu Muzycznego. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert. 19.30 „Piłnujcie parafoli” — słuch. 20.00 Wład. 20.05 Śladem interwencji. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 IX Konkurs im. Henryka Wieniawskiego — rep. 21.55 Radio

Artel. 22.00 Teatr Polskiego Radia — „Wśród Jazz” — słuch. 23.00 Wład. 23.20 Buzz dla wszystkich — aud.

PROGRAM II

6.30 Polska tematy w muzyce rosyjskiej — opracowanie M. Hoffmann. (Z) 9.00 Stereo dla fonomatów — S. Bassej jakiej nie znamy — opr. K. Pietruch-Siemazko (L). 9.45 Niedzielnego Programu Literackiego w op. J. Wilmańskiego (L). 10.30 Tydzień (L). 11.00 Gra Orkiestra PRiTV. 12.00 Płytoleka Dwojki. 13.10 Zanim trafia na listy przebojów. 13.00 Wład. 13.05 Stara, wesoła Europa. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Redakcja Nagrań. 15.00 Studio IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego. 15.30 Katalog Wydawniczy. 15.35 Piosenki na zyczenie. 17.00 Wład. 17.05 Rozmowy o muzyce z Edyją Geppert — aud. 18.00 Sergiusz Prokofiew „Wojna i pokój” — opera. 21.00 Wład. 21.05 Wiadomości sportowe (L). 21.20 D. c. opery. 22.00 Studio IX Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego. 22.30 Włóczki pływacy ed.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża — aud. 11.30 „Gombre” czyli bez gochy na Gombrowicza — słuch. 12.00 Recital z nagraniem. 12.50 Bliskie spotkania. 13.00 Serwis Trójki. 13.05 Niech gra muzyka — aud. 14.00 Prywatnie u Janiny Zajacówny — aud. 14.15 Muzyka. 14.30 Wład. 15.00 Życie na gorąco — przegląd wydarzeń. 15.30 Odkurzone przeboje — aud. 15.50 Bliskie spotkania. 16.00 Dzieła interpretacji i nagrania — aud. 17.00 Powiększenia — aud. 17.30 Stare i nowe nagrania Trój-

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 listopada 1986 r. zmarł w wieku 83 lat, nasz najukochańszy Małż. Ojciec, Teófil i Dziadziuś

S. + P.
WIESŁAW KABZA
lek. med.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. (niedziela) na cmentarzu paraf. w Dobroniu. Wyprawdzenie zwłok z domu o godz. 13.00, o czym zawiadamiamy.

S. + P.
TOKLAWSKI
Wyprawdzenie drogiego nam zwłok z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej nastąpi w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godz. 14.00. Pogrzeb w wielkim bólu i żalu!

ZONA, DZIECI, RODZICE, BRAT z SIOSTRĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebni w smutku:
CÓRKA z ZIĘCIEM, SYN z SYNOWĄ, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

kowe — aud. 18.00 Włodzimierz Triandriakow „Zgon”. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Baw się razem z nami. 21.00 „Tam nad zatoką dąb zielony” — aud. 21.20 Punctus contra punctum — aud. 22.00 „Sto książek — sto rozmów” — „Maria” — Antoniego Malczewskiego — aud. 22.15 Lubie szum starej płyty — aud. 22.50 Rozmowy przed północą. 23.00 Jam Session w Trójce. 23.50 Andre Gide „Immoralista”.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wład. 12.05 Życie dla muzyki — spotkanie z Arnoldem Rezierem. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 „Lutniak i Maruszyn” — aud. 13.45 O kulturę słowa — aud. 14.05 Monografie — Józef Bąk. 14.15 Monografie — Jerzy Polomski — aud. 14.45 „Czytajmy Ajtmatowa” — aud. 15.00 Teatr klasyczny dla młodzieży „Dżamila”. 16.00 Quiz popularnonaukowy. 17.00 Wład. 17.05 Album płytowy — aud. 17.45 Refleksje uczonej. 17.50 Dawna Hurtuja. 18.00 „O ewangelizacji i pracy misyjnej” — aud. 18.40 Utwory na klawiesynę Johannesa Jacoba Frobergera. 19.00 Alfa i Omega — mag. popularnonaukowy — aud. 19.30 Wład. 19.35 Lekture Czwórki — Anna Bardecka i I. Turmarm „Życie codzienne w Warszawie okresu Oświecenia”. 19.45 Piosenki starej Warszawy. 20.15 Włóczki muzyki i myśli. 21.35 Refleksje i rezonanse muzyczne — aud. 22.00 Magazyn Publicystyki Kulturalnej — aud. 23.10 Muzykoterapia. 23.25 Rozmowy intymne — aud. 23.55 Wład.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 listopada 1986 roku zmarł przeżywszy lat 61

S. + P.
WIESŁAW KABZA
lek. med.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada br. (niedziela) na cmentarzu paraf. w Dobroniu. Wyprawdzenie zwłok z domu o godz. 13.00, o czym zawiadamiamy.

ZONA, DZIECI, RODZICE, BRAT z SIOSTRĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebni w smutku:
CÓRKA z ZIĘCIEM, SYN z SYNOWĄ, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

wczoraj ogłoszenie
dziś
OGŁOSZENIE

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zakupu trakt do przeliczenia drewna o dużych przekrojach. Listy 10932 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. E 10964 g E

SPRZEDAM: przewijarkę RYMA, okulary słuchowe Viennatone — 78-71-63. 10989 g E

POSZUKUJE współnika z dużą gotówką i praktyką — pompy wtryskowe. Listy 10987 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. E 52-33-35.

SPANIELA oddam w dobre ręce. 52-33-35. E 10964 g E

WSPOLNIKA przyjmę — rzemiosło (współpraca niekolejniczna). Listy 10963 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. E

SPRZEDAM BMW (1977) i „Toyota” diesel (1981). 57-97-93. 10986 g E

PSY obronne — brodacze — sprzedam. Przybyszewskiego 3/13. 10988 g E

TELEWIZOR zachodni; video — sprzedam. 74-99-78. 10970 g E

SZUKATORSTWO — wystrój wnetrz. 84-68-10. Keszy. 10989 g E

KURNIK — hodowla — rzemiosło — sprzedam. Inne propozycje. 55-29-67. 10972 g E

RENCISTÓW elektronierów zatrudnię. Wiskitno, Główna 115. 33214 g E

ZAMIANIE nowe M-3 (49 m) Płock na podobne w Łodzi lub okolicach 32-17-76 (7-15). 333228 g E

ZATRUDNIĘ do szycia toreb i plecaków — wymagana znajomość kaletnictwa, krojenia. Listy 33226 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. E 35184 g E

KUPIE M-2 lub M-3. 32-17-76 (19-21). 33208 g E

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1986 roku zmarł w wieku 83 lat

S. + P.
JAN HERMUT
emerytowany pracownik Zakładu Energetycznego
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. o godzinie 14.00 w kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

ZONA, CÓRKA z MĘŻEM i WNUCZKA, SIOSTRĄ i POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
IRENEUSZ LUKSZO
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu rzym.-kat. na Dolcach. Msza św. Załobna — 11 listopada br. o godz. 7.30 w Kościele oo. bernardynów, ul. Sporna 73.

S. + P.
MARIA KUKULAKOWA
z KUDLICKICH.
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 listopada br. (poniedziałek) o godz. 14 na Starym Cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej.

CÓRKA i WNUK z ŻONĄ

Zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1986 r. zmarł w wieku 83 lat, nasz najukochańszy Małż. Ojciec, Teófil i Dziadziuś

S. + P.
ZDZISŁAW STEPIEN
LAT 51.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

ZONA, CÓRKA, ZIĘCIA, WNUKA, NAJBLIŻSZA RODZINA i PRZYJACIÓŁ

S. + P.
BARBARA RZYMSKA
z d. NOWAK.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 12.30 na cmentarzu rzym.-kat. p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Szczęśliwej. Pozostają porażeni w głębokim smutku i żalu!

CÓRKA, SYN, ZIĘCIE, WNUCZKA, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1986 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza ukochana i najłepsza Matka

S. + P.
BARBARA RZYMSKA
z d. NOWAK.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 12.30 na cmentarzu rzym.-kat. p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy przy ul. Szczęśliwej. Pozostają porażeni w głębokim smutku i żalu!

CÓRKA, SYN, ZIĘCIE, WNUCZKA, WNUCZKI i POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebni w smutku:
CÓRKA z ZIĘCIEM, SYN z SYNOWĄ, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

ZONA, DZIECI, RODZICE, BRAT z SIOSTRĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebni w smutku:
CÓRKA z ZIĘCIEM, SYN z SYNOWĄ, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

ZONA, DZIECI, RODZICE, BRAT z SIOSTRĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 listopada br. (poniedziałek) o godzinie 13.30 w kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewiu, o czym powiadamy pogrzebni w smutku:
CÓRKA z ZIĘCIEM, SYN z SYNOWĄ, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

ZONA, DZIECI, RODZICE, BRAT z SIOSTRĄ oraz POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
ZOFIA KOWALSKA
z domu MIGAS, wdowa po KAZIMIERZU.

TEATR 7.15 — godz. 19.15 — „Książka” — jak wyżej
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Magnetizm serca” czyli Ślub Panieński” — 9.11. — j.w.
MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Wiedeńska krew” — 9.11. — jak wyżej
ARLEKIN — godz. 19.30 — „Krawiec Nitczka” — 9.11. — jak wyżej
PINOKIO — godz. 19.30 — „Czarująca szewcowa” (Targowa 25)
CYRK (al. Mickiewicza róg al. Włókniarzy) godz. 19.15 — 9.11. — jak wyżej
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18.00. Koncert symfoniczny. Orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Georz Hornagel (RRN). Solista — Aureli Blaszczyk — skrzypce. W programie: W. A. Mozart — Symfonia B-dur KV 319. F. Mendelssohn — Koncert skrzypcowy e-moll F. Schubert — III Symfonia D-dur. 9.11. — nieczynna

MUZEJA
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
9.11. — nieczynne
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zwierzyńska 14) godz. 10-15
9.11. — jak wyżej
ARCHEologiczne ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 9-15
9.11. — godz. 10-15
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-14
9.11. — jak wyżej
WŁÓKNIENICZA (Piotrkowska 28) godz. 10-16
9.11. — godz. 10-15
SZTUKI (Wiekiowskiego 30) — godz. 9-17
9.11. — godz. 10-15
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13
9.11. — godz. 10-14
MIASTA PABIANIC (ul. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10-14
9.11. — godz. 10-13

WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Dotknięcie Meduzy” — ang. od lat 18. 19.30, 19.30, 19.30 — od lat 15. 19.30, 19.30, 19.30
9.11. — jak wyżej

Ważne telefony
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 995
Pogotowie Ratunkowe 999
Informacja telefoniczna 913
Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja PKS 22-63-36
Dw. Centralny 55-46-56
Dw. Północny 32-54-03
Informacja kulturalna 32-53-12
Pogotowie elektryczne 74-34-36
Lódź-Północ 74-28-19
Lódź-Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-35-23; 74-86-95: 992
Pogotowie dzwonek 74-40-41; 74-67-66
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 87-40-33 w godz. 12-22
TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-94 — porady wychowawcze — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Pasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 84-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-33; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08-95; da łączności z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-63-84; sprawy terenowe: 32-23-65 (reklamowe nie zamawianych redakcja nie zwraca) Redakcja nocy: 74-72 01 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Pasa-Książka-Ruch”.

B-3
Nr wydawniczy 35004

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 261 (12167) 7

sobota

8 LISTOPADA PROGRAM I

- 8.30 Tydzień na działo
- 9.00 Dla młodych widzów: „Latający Holender” — „Klub zdobywców oceanów” — oraz film z serii „Jazon z gwiazdnego patrolu”
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.40 Stare, nowe, najnowsze
- 12.00 „Kino i rewolucja” — prog publ.
- 18.00 W świecie ciszy
- 19.30 Telewizyjny koncert zyczeń dla honorowych krwiodawców
- 14.00 Prog. publ.
- 14.30 Azymut — wojskowy prog. publ.
- 15.00 DT — wiadomości
- 15.05 Antologia dramatu powszechnego — Maksym Gorki „Mieszczanie”
- 17.15 Kram — magazyn konsumenta
- 18.00 Studio sport — I liga piłki nożnej
- 18.50 Losowanie Dużego Lotka
- 19.00 Dobranoc — „Opowiadania z Doliny Muminków”
- 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Zandarm z Saint Tropez” — franc. film fab.
- 21.40 Czas — magazyn
- 22.10 7 dni na świecie
- 22.20 DT — wiadomości
- 22.30 Sportowe rytmy tygodnia
- 23.20 Kino nocne: „Wdowy” (2) — angielski serial filmowy

PROGRAM II

- 15.45 Program dla dzieci i młodzieży „5 - 10 - 15”
- 17.15 Dni baletu radzieckiego — Piotr Czajkowski „Jeziorko łabędzie” (1)
- 18.00 Wiadomości (E)
- 18.30 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie (E)
- 19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
- 20.00 Dni baletu radzieckiego — Piotr Czajkowski „Jeziorko łabędzie” (2, 3 i 4)
- 21.50 Tydzień w polityce
- 22.00 „Klinika w Schwarzwaldzie” (4) — „Trudna decyzja” — serial prod. RFN
- 22.45 Wieczorne wiadomości

niedziela

9 LISTOPADA PROGRAM I

- 7.30 Blok programów rolnych
- 9.00 Teleranek oraz film „Zwiadawcy” (3)
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.35 „Tajemnice ludzkiego ciała” (6) — serial prod. amerykańskiej
- 11.25 Zajeżdżał wóz do Raciborza (1)
- 11.50 W starym kinie: „Uktony Gish” — film prod. USA
- 12.55 Sędem anten
- 13.40 Telewizyjny koncert zyczeń
- 14.30 Zajeżdżał wóz do Raciborza (2)
- 15.00 DT — wiadomości
- 15.05 Teatr dla dzieci: „Katusza” — widowisko tv radz.
- 16.00 Studio sport — I liga piłki nożnej
- 16.50 Zajeżdżał wóz do Raciborza (3)
- 17.20 Teatr telewizyjny — Ireneusz Iredyński — „Okno”
- 17.45 Telewizyjny film dokumentalny — „Warszawa 1790-1831”
- 18.25 Aniela
- 19.00 Wieczorynka — „Dzieciństwo Muppetów” (7)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Trzy miłyny” (2) — „Miłyna nad Lutynią” — film prod. pol.
- 20.50 Pegaz
- 21.40 Indyjskie przemiany
- 22.10 Sportowa niedziela
- 22.35 Kabaret Olgi Lipińskiej — „Premiera”
- 23.45 DT — wiadomości
- PROGRAM II
- 10.30 Film dla niesłyszących — „Trzy miłyny” (2) — „Miłyna nad Lutynią”
- 14.00 „Pod czerwonym sztandarem” — wojskowy program dok.
- 14.30 Koncert zyczeń
- 15.00 Kwadrans z hejnatem
- 15.15 Finał przebojów „Dwójki”
- 16.00 Kino rodzinne — „Robin Hood” (23) — „Prezydent do tronu” — serial prod. ang.
- 16.50 Dni baletu radzieckiego — „Stworzenie świata”
- 17.30 Kalendarz filmowy „Kino-Onko”
- 18.20 Dni baletu radzieckiego — „Fue”
- 19.00 Wwiedzy Ireny Dziedzic
- 19.30 Dziennik (dla niesłyszących)
- 20.00 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — koncert inauguracyjny
- 21.00 Wielkie filmy małego ekranu — „Saga rodu Forsytów” (8) — „Babie lato jednego z Forsytów” — serial prod. ang.
- 21.50 Na co dzień — program publ.
- 22.30 „Gniew” — pol. film dok.
- 22.50 Wieczorne wiadomości

- 16.25 Dla dzieci: „Zwierzytce”
- 16.50 Kino Zwierzytca — „Pray-laciele Zielonej Doliny”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Echa stadionów
- 17.55 „Janosik” (8) — „Dobracena” — serial przygodowy TP
- 18.40 Mieszkań — wszechnica budowlana
- 19.00 Dobranoc — „Trzy sny”
- 19.10 Drogi do niepodległości — prog. dok.
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Rozmowa na telefon (1)
- 20.16 Teatr telewizyjny — Antoni Czechow — „Czajka”
- 22.35 DT — komentarze
- 22.55 Rozmowa na telefon (2)
- 23.10 Studio sport — kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów
- 23.30 DT — wiadomości
- 23.35 Język niemiecki (6)

PROGRAM II

- 17.00 Język niemiecki (6)
- 17.30 Spiewnik domowy
- 17.50 Walce Chopina
- 18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (E)
- 18.30 Magazyn gier
- 19.00 Dzień radziecki w Telewizji Polskiej cz. 1
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Tu „Dwójka”
- 20.05 Kalendarz historyczny
- 20.20 Dzień radziecki w Telewizji Polskiej (2)
- 21.50 Dopisać losy — program dok.
- 22.20 Wieniawski i inni
- 22.35 Biografie — „Ramon y Cajal” (3) — hiszpański serial filmowy
- 23.30 Wokół konkursu... — IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego
- 23.40 Wieczorne wiadomości

wtorek

11 LISTOPADA PROGRAM I

- 9.30 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Imperium” (6)
- 11.00 Poradnik Domatora
- 11.25 „Lalka to lalka” — film prod. czechosłowackiej
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Akademia muzyczna
- 16.50 Dla dzieci: „Cośak” — teleturniej
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Gazeta rolnicza
- 18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 18.20 „Chleb pana Koseckiego” — telewizyjny film dok.
- 19.00 Dobranoc — „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży”
- 19.10 Klinika zdrowego człowieka
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Trybuna sejmowa
- 20.30 „Imperium” (6) — kandydski serial obyczajowy
- 21.20 DT — komentarze
- 21.50 Studio sport — kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów
- 22.10 Wieczór z X Muzy
- 23.15 Język angielski (36)

PROGRAM II

- 17.00 Język angielski (36)
- 17.30 Pół godziny dla rodziny
- 18.00 Wiadomości (E)
- 18.30 „Ginacy świat” (3) — „Wielka moka” — angielski film dok.
- 19.20 Piosenkarz tygodnia
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Tu „Dwójka”
- 20.15 Rodzi się Polak — rep.
- 20.35 „Odrodzenie” — poemat patriotyczny do muzyki Mieczysława Karłowicza — wyk.: Orkiestra Symfoniczna Państwowej Filharmonii w Łodzi pod dyr. Henryka Czyży (E)
- 21.20 Myślenie ma kolosalną przyszłość (3) — Ludwik Krzywicki
- 21.40 Panorama kina radzieckiego — „Jak car Piotr Ibrahima swatał”
- 23.20 Wieczorne wiadomości

środa

12 LISTOPADA PROGRAM I

- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Tętno”
- 11.20 Przyjemne z pozytywnym O grzeszności po polsku
- 11.45 DT — wiadomości
- 16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 16.50 Studio sport — mecz piłki nożnej: Polska — Irlandia w przerwie meczu: ok. 17.15 Teleexpress
- 18.45 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 19.00 Dobranoc — „Zaczarowany ołówek”
- 19.10 Archiwum XX wieku
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Tętno” — film prod. pol.
- 21.30 DT — komentarze
- 21.50 Historia żyje z nami — prog. dok.
- 22.45 Studio sport — kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów
- 23.05 DT — wiadomości
- 23.10 Język rosyjski (6)

PROGRAM II

- 17.00 Język rosyjski (6)
- 17.30 Pół godziny dla rodziny
- 18.00 Wiadomości (E)

- 16.50 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego
- 19.00 Przeboje „Dwójki”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Tu „Dwójka”
- 20.05 Dookoła świata — U himalajskich gór
- 20.50 Zgodnie z moim sumieniem
- 21.10 Studio sport
- 21.15 Ekonomia na co dzień
- 22.45 Wieczorne wiadomości
- 23.25 Wokół konkursu... — IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego

czwartek

13 LISTOPADA PROGRAM I

- 9.30 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Sprawa „Królik”
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Reporter TDC” (E)
- 16.50 „Był sobie kosmos” (22) — francuski serial animowany
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Witryna — magazyn CZSP
- 17.40 Piłkarska kadra czeka
- 18.05 Dąbrowszczy nad Ebro — wojskowy prog. hist.
- 18.30 Sonda
- 19.00 Dobranoc — „Fred, postrach kotów”
- 19.10 Encyklopedia kultury polskiej — Theatrum staropolskie
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 Teatr sensacji — Mario Fratelli — „Obsesja”
- 21.20 DT — komentarze
- 21.40 Klub międzynarodowy
- 22.20 Studio sport — kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów
- 22.40 „Lex” — magazyn społeczno-prawny
- 23.10 DT — wiadomości
- 23.15 Język francuski (6)

PROGRAM II

- 17.00 Język francuski (6)
- 17.30 Pół godziny dla rodziny
- 18.00 Wiadomości (E)
- 18.30 Dumający kociol — rep.
- 19.00 IX Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego
- 19.20 Piosenkarz tygodnia
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Ekspres reporterów
- 20.15 Goście orkiestry PR i TV pod dyrekcją Agnieszki Duczmal
- 20.15 Transmisja koncertu towarzyszącego IX Międzynarodowemu Konkursowi Skrzypcowemu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu
- 21.05 Kto wygrał — program publ.
- 21.30 „Variete, variete” — program rozrywkowy TV RFN
- 21.50 Kino studyjne „Dwójki” — „Pod nieobecność malarza” — francuski film obyczajowy
- 23.20 Wieczorne wiadomości

piątek

14 LISTOPADA PROGRAM I

- 9.30 Domator
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Film dla 2 zmiany — „Przyspieszenie” (1)
- 11.15 „Muzea Waszyngtonu” (1) — film dok. prod. RFN
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: „Rabbit” — teleturniej
- 16.50 Piątek z Pankracym
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Bez próby — telewizyjna szkoła tańca
- 18.30 Samo zdrowie
- 18.40 Mieszkań — wszechnica budowlana
- 19.00 Dobranoc — „Niech żyje balwanek”
- 19.10 Losy — archiwum Alfreda Panica
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Monitor rządowy
- 20.30 „Przyspieszenie” (1) — dramat obyczajowy prod. ZSRR
- 21.35 DT — komentarze
- 21.55 Studio sport — kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów i relacja z półfinału turnieju bokserkiego im. F. Sigmama
- 23.10 DT — wiadomości
- 23.15 „Korporacja zbrodni” (7) — „Dawna i nowa matla” — angielski serial dok.

PROGRAM II

- 17.00 Język angielski (6)
- 17.30 Jak uprawiać sport
- 18.00 Wiadomości (E)
- 18.30 „Muppet show, czyli rewia gwiazd
- 18.55 „Bieszczady, Bieszczady...” — program rozrywkowy
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Tu „Dwójka”
- 20.05 Galerie świata „Luwr” — francuski serial dok.
- 20.35 Piosenka, której nie ma — śpiewa Marek Grechuta
- 21.05 Uwaga, dokument — „Mistrz — prezydent”
- 21.45 „Opowieści księżycowe” — film fab. prod. japońskiej
- 23.20 Wieczorne wiadomości
- 23.30 Rozmowy intymne

Redakcja łączność z widzami — OBOP — tel. program I — 43-33-21 program II — 47-80-20 Czynny od 9 do 23

♦ **BRITYJSKI MINI-STER** David Mellor oświadczył w Izbie Gmin, że pobyt w więzieniu w celu wywołania większej anizel wynajęcia pokoju w e nomowanym londyńskim hotelu „Savoy”. Zaraz potem dodał jednak: „Wcale to nie znaczy, że mamy zamiar wynajmować dla więźniów pokoje w „Savoyu”.

♦ **„RZECZPOSPOLITA”** pisze, że w wolną sobotę w niedzielę w Warszawie nie można zażądać z automatu, bowiem po ostatniej podwyżce wrzucamy do nich większe od dwuzłotowych monety pięciozłotowe, ponieważ się zapelniają, a w dniach świątecznych nie ma kto opróżnia pojemników na bilon. W takiej sytuacji automaty szybko się zapychają. Ktoś końców pragnący za telefonować też zapychają — od budki do budki, w nadziei że gdzieś jeszcze automatem się nie przelewa. Już wiemy na co pójdzie następna podwyżka taryf: na opłacenie pracowników łączności, którzy w dniach wolnych od pracy będą opróżniał skarbonki.

♦ **MIĘDZYNARODOWEGO OSZUSTA**, poszukiwanego przez policję w wielu krajach, ujęto w Kopenhadze. Sprzyjająca

♦ **ŚWIĘTYMI** obojętnością było, że przez rozstąpienie zostały swoje dokumenty w budce telefonicznej. Trudno nam podać jego prawdziwe nazwisko, bowiem oprócz dwustu fałszywych cześkich podróbnych, wśród dokumentów znaleziono również siedem fałszywych paszportów.

♦ **GŁÓWNY INŻYNIER** kopalni „Rudna” w Polkowicach Stanisław K. postanowił wybudować sobie dom. Zatrudnił przy tym pracowników kopalni i tak się jakoś składało, że krztałi się oni na jego budwie w czasie gdy powinni byli pracować na rzece polskiego górniczo. Byli zadowoleni, bo świetnie im płacono — oczywiście z kasy kopalni. Trwało to od czerwca 1985 do marca 1988. Główny inżynier wyłudził w taki sposób od kopalni prawie milion złotych. Oczywiście, odpowiadając za to przed sądem. Możliwe, że okradziony zakład — kopalnia nie stracił, bowiem w przedsiębiorstwie kombinata zabezpieczono mienie wartości 3 mln zł.

♦ **DO JEDNEGO Z SA-DÓW** w Kanadzie złożono skargę przeciwko dyrektorowi szkoły kroju i szycia. Nie chciała ona przyjąć dwóch mężczyzn, Kopenhadze. Sprzyjająca

♦ **SPÓŁDZIELNIA MIE-SZKANIOWA** „Starówka” w Warszawie, w odpowiedzi na liczne skargi na brak ciepłej wody, przygotowuje... nowy regulamin. Jeden z paragrafów projektu regulaminu brmi tak: „Administracja osiedli obowiązane są zapewnić w zakresie dostawy ciepłej wody korzystanie z wody co najmniej estery dni w tygodniu po dalszej godzinie dniennie”.

♦ **LOKATORZY** wyrażili poglądy, iż zapowiada się na „rozbiór w prawnych rekawieskach”. Jesteśmy podobnego zdania.

♦ **JAPONCZYCY** — dzisiaj mistrzostwa miniatury



♦ **BYM WŁAMYWA-CZE** z Lublina, hydraulik i monter, okradł parokrotnie m.in. sklep „Mody Polskiej”. W czasie przesłuchania szemawili zachowywali: „Człowiek wchodził do środka i sam nie wiedział, co brał...”. No i proszę! Handel beśkutośnie wygląda pochwał od klientów za coraz lepsze zapotrzebienie, ale musieli to powiedzieć dopiero sędziemu.

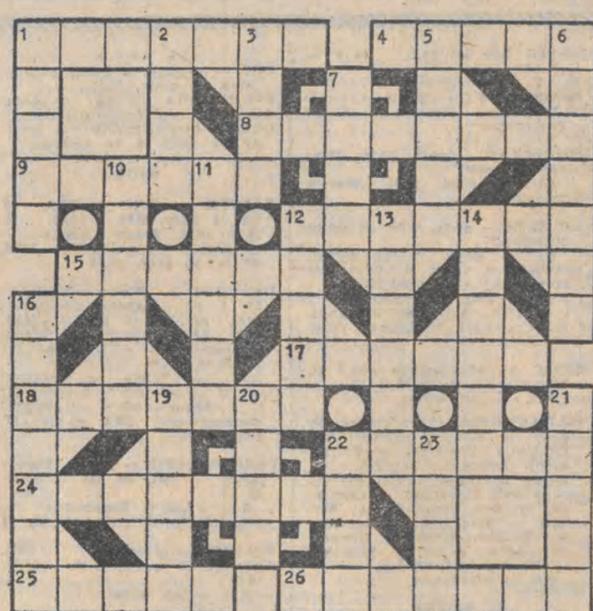
Zawsze to powtarzamy: nigdy nie należy tracić nadziei na wygranie gry. Wprawdzie pierwsze spojrzenie na karty niekiiedy nas tej nadziei pozbawia, lecz pamiętajmy, że poddać się można zawsze, natomiast podstawowym zadaniem gracza jest starać się zakończyć rozdanie zwycięsko. I trzeba do tego dążyć z wszystkich sił.



W rozdaniu, które przedstawiamy na diagramie, kłopoty pojawiły się dopiero po zagraneniu drugiej karty. Linia N-S zaliczyła 4 kier, rozgrywa gracza na pozycji S, a W zaatakował damą pik. Rozgrywający zabił na stole królem, po czym pociągnął asa kier. Niestety, okazało się, że w kolorze atutowym trzeba będzie oddać dwie lewy — na króla i waleta. Trzecia lewa przegrzywająca — w karach, czwarta — w treflach. Tak to w każdym razie wygląda na pozór. Oczywiście, S nie ma prawa składać broni, zwłaszcza że obrońcy — szczególnie dla niego — nie trafili go w słabiny, tzn. w karo. Teraz wszystko zależy od tego, jak rozłożone są trefle. Najprostszym, zapewniającym powodzenie w rozgrywce układ trefli u obrońców, to naturalnie 3:3; w takim wypadku, po oddaniu jednej lewy, na wyro-

bione go trefla na stole można będzie wyrzucić z ręki blokkę karo (my jednak, widząc układ przedstawiony na diagramie, wiemy już, że takiej szansy nie ma). Jest wszakże jeszcze inna możliwość osiągnięcia sukcesu. Najpierw spróbujcie dojść do tego samodzielnie, a potem porównajcie swój sposób rozgrywki z naszym. Otóż jeśli nawet trefle nie są ułożone tak, jak byśmy chcieli, pozostaje jeszcze szansa (przy pozycji E dwóch honorów, które spadną na asa i króla. Może to być dama i waletem, albo walet z dziesiątką, albo — jak w naszym rozdaniu — dama z dziesiątką. S gra więc najpierw króla trefli ze stołu, potem asa z ręki i wreszcie po raz trzeci trefle z ręki do drugiej dziesiątki na stole. Wprawdzie zabierze trzecią lewą kładąc waleta trefli, ale dziesiątką w dziadku będzie już fortą, na którą rozgrywający wyrzuci z ręki blokkę karo.

KRÓL KIER



Krzyżówka

POZIOMO: 1. Zapaska 4. Osiadła postać jamochłonów 8. Idealizowanie 9. Środkowy pomocnik spełniający rolę trzeciego obrońcy 12. Do oparcia pod oknem 15. Pismo widzów i słuchaczy 17. Słacz 18. Samochód NRD 22. Stolica Turcji 24. Gad z rzędu krokodyli 25. Poświadczenie 26. Zarys, forma.

PIONOWO: 1. Lekka komedia o parta na blachach konfliktach i sytuacyjnych komizmie 2. Ruchome schodki okrętowe 3. Uroda 5. Ostatnia litera alfabetu greckiego 6. Plat wosku z miodem 7. Korowody taniec rumuński 10. Odgłoszenie 11. Utwór muzyczny o poważnym nastroju 12. Stary wiatr wschodni, wlejący na obu półkuliach 13. Fason płaszcza lub sukni 14. Bezcelowość w przenośni 16. Podaje się ją na obiad i wczorze 19. Myśliwskie danie 20. Na pięciolini 21. Przypięty pod szyję do bluzki damskiej lub do męskiej koszuli 22. Bóg wojny dzięki i okrutnej 23. Brzeg, krawędź.

oprac. J. KALUŻKA

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

ZNAKI ZODIAKU

SKORPION (24.10. — 22.11.) — Zaryzykuj! Może się okazać że jest to jedyny sposób na wyjście z niełatwej sytuacji. Rozpięta Cię energia i wola działania — znajdź sposób na ich rozładowanie.

STRZELEC (23.11. — 22.12.) — Zajmij się planowaniem bliższej i dalszej przyszłości. Nie przyjmuj za własne opinie innych ludzi. Zdrowy rozsadek pomoże Ci w obraniu właściwej drogi.

KOZIOROŻEC (23.12. — 20.01.) — Powinieneś się przelamać i odnowić stare przyjaźnie. Będiesz wtedy mogli wykorzystać wszystkie swoje atuty. Twoja inteligencja i zapobiegliwość nie lubią przestoju.

WODNIK (21.01. — 20.02.) — Nie zwalaj swoich kłopotów na cudze barki. Nawet najbliżsi mogą być tym już zmęczeni.

W najbliższych dniach rysują się pewne zmiany w Twoim życiu. Wykorzystaj ten fakt.

RYBY (21.02. — 20.03.) — Niech Ci nie pochłania życie towarzyskie. Wybieraj rozsądnie, rozważaj i dopiero nawiązuj kontakty. Jesteś pracowity ale, niestety niezbyt oszczędny.

BARAN (21.03. — 20.04.) — Potrafisz być sprytny i przebiegły, ale nie tam i nie wtedy gdy trzeba. Wykorzystaj każdą godzinę, gdyż czas biecnie szybciej niż Ci się wydaje. Nie zapominaj o kleskach, których doświadczysz.

BYK (21.04. — 21.05.) — Sytuacja będzie wymagała, abyś dał z siebie wszystko. Nie radź sobie bowiem z wieloma codziennymi sprawami. Nie cofaj się przed dokonaniem wyboru.

BLIŹNIĘTA (22.05. — 21.06.) —

Potrzebny Ci będzie przede wszystkim rozsadek. Nie daj się ponieść ambicjom i emocjom. Spokojnie przeanalizuj zainicjalizowaną sytuację i podejmij decyzję.

RAK (22.06. — 22.07.) — Będzie Ci potrzebna dużo optymizmu, bo możesz mieć spore kłopoty. Również zdrowotne. Wszystko się jednak diametralnie zmieni, jeśli do tego dokończysz reki.

LEW (23.07. — 22.08.) — Najlepiej się czujesz wtedy, gdy wydaje Ci się, że raczej są to Twojej stronie. Nie daj się jednak zdominować przez takie myślenie. Pod koniec tygodnia — ważne sprawy.

PANNA (23.08. — 22.09.) — Nie nowego. Tydzień podobny do poprzednich. Nie będzie też żadnych zmian, choć cały czas coś zamierzasz i planujesz.

WAGA (23.09. — 23.10.) — Jesteś niekonsekwentny i to ma wpływ na brak sukcesów. Powinieneś wybrać jeden konkretny plan działania i trzymać się nakreślonej drogi. Naucz się wyciągać wnioski z doświadczeń, a nie uparcie doświadczać i eksperymentować.